



# Zaplanuj wakacyjny czas z przyrodą i historią

W Wielkopolsce mamy aż trzynaście parków krajobrazowych, które stwarzają doskonałe możliwości wypoczynku bez konieczności dalekich wyjazdów.

Woda, lasy i inne atrakcje przyrodnicze; zabijki związane z naszą historią i kulturą, tysiące kilometrów szlaków pieszych, rowerowych, konnych, a nawet dla amatorów coraz popularniejszej rozrywki, jaką jest nordic walking; wszystko to zaś niedaleko miejsc, w których mieszkamy – to najkrótsza charakterystyka wielkopolskich parków krajobrazowych. Czyż to nie świetne miejsca do spędzenia przynajmniej kilku wakacyjnych dni?

– Nie ulega wątpliwości, że mając kilka wolnych dni, zamiast wyjazdu nad morze czy w góry, wybrałbym pobyt w jednym z naszych parków. One są najpiękniejsze w całej Polsce i mówię to nie tylko z lokalnego patriotyzmu – przekonuje dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego Janusz Łakomic.

W Wielkopolsce parków krajobrazowych mamy trzynaście. Gospodaruje nimi właśnie Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, który od sierpnia ubiegłego roku, w związku ze zmianami kompetencyjnymi w Polsce, stał się jednostką zarządzaną przez samorząd województwa.

Parki krajobrazowe to specyficzna forma ochrony przy-



Starorzecze Warty w Żerkowsko-Czeszewskim Parku Krajobrazowym.

rody, bo oprócz niej chronione są także walory historyczne i kulturowe, a wszystko to odbywa się jednocześnie z gospodarczym użytkowaniem tych terenów. To szansa, ale i wyzwanie.

– Chodzi o współdziałanie dziesiątków podmiotów:

mieszkańców, przedsiębiorców, turystów, wędkarzy, przedstawicieli gmin, powiatów, no i służb parków. Często mają one różne wizje i różne cele; chodzi o to, by znaleźć „złoty środek”, który będzie służył zachowaniu przyrody i jak najlepszemu

wykorzystaniu tych terenów – przyznaje dyrektor Łakomic.

Ten kompromis powinien sprzyjać przystosowaniu terenów parków krajobrazowych do aktywnego wypoczynku w otoczeniu utrzymanej w naturalnym stanie

przyrody. Co ważne dla potencjalnych turystów, jednym z zapisanych ustawowo celów działalności parków jest właśnie zachowanie walorów rekreacyjno-przyrodniczych dla zapewnienia warunków do dobrego wypoczynku. >> strony 8-9

## Wybór Wielkopolski

Jag głosował nasz region podczas pierwszej i drugiej tury wyborów prezydenckich? Czy wyniki i frekwencja w województwie znacząco odbiegały od ogólnopolskiej średniej?

>> strona 2

## Oswajanie z atomem

Grupa Wielkopolan odwiedziła jedną z francuskich elektrowni jądrowych. Byli wśród nich mieszkańcy gminy Lubasz. Czy przekonali się, że warto wybudować taki obiekt w Klempiczu? >> strona 3

## 1850 lat Kalisza

Z młodzieńczą werwą świętował swój sędziwy wiek gród nad Prosną. Na ulicach Kalisza pojawiły się między innymi obozowiska rzymskich legionistów i wojowników celtyckich. >> strona 7

## Lato sztuki

Kultura w Wielkopolsce nie zamiera w wakacje. Opera i filharmonia występują „pod chmurką”, a marszałkowskie muzea zapraszają na liczne imprezy plenerowe.

>> strona 11

## Inna strona samorządu

Ojciec Dyrektor się ucieszył, bo radny zdobył mandat. Poznaj radnego po... czerwieni krawata jego. Kto już trenuje przed wyborczym wyścigiem? Jak staliśmy się fanami Iwony. >> strona 16

## Nasz Grunwald

Wkrótce 600. rocznica bitwy pod Grunwaldem. O jej wielkopolskich wątkach rozmawiamy z historykiem i eseistą prof. Marcelem Kosmanem (na zdjęciu). – Rycerstwo wielkopolskie odegrało ważną rolę w starciu z głównymi siłami zakonu. Oddziały te należały do najliczniejszych i najlepiej wyposażonych w wojskach polsko-litewskich. W bitwie pod Grunwaldem naprzeciwko wojsk krzyżackich stanęło 50 chorągwi polskich oraz 40 chorągwi litewskich, ruskich, mołdawskich i tatarskich. Wielkopolskę reprezentowało łącznie 9 chorągwi ziemskich, rodowych i nadwornych – mówi „gość Monitora”. >> strona 10



FOT. R. JAKOŚCZYŃSKI

## Szpital pod kreską

Jak najlepiej zadbać o stabilność i rozwój wojewódzkich placówek opieki zdrowotnej? Dyskutowali o tym w czerwcu w komisjach i podczas lipcowej sesji radni sejmiku, omawiając m.in. ubiegłoroczne wyniki finansowe oraz projekty programów naprawczych dla Szpitala Rehabilitacyjno-Kardiologicznego w Kowanówku, Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie oraz Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. Od ich przyjęcia radni uzależnili poręczenia kredytów dla tych placówek. Najwięcej kontrowersji wywołała pogarszająca się sytuacja szpitala w Koninie, którego strata za ostatnie 3 lata sięga łącznie 23 mln zł. >> strona 4

## Po powodzi

Na ponad 44 miliony złotych oszacowano wstępnie straty spowodowane uszkodzeniami urządzeń wodnych i melioracyjnych oraz infrastruktury drogowej w Wielkopolsce. O bilansie powodziowym w naszym regionie rozmawiamy z członkiem zarządu województwa Arkadiuszem Błochowiakiem. Jak często powinniśmy spodziewać się tego typu kataklizmów i czy jesteśmy w stanie w pełni się przed nimi obronić? Czy zbiornik „Jeziorsko” dobrze spełnia swoją rolę ochrony przeciwpowodziowej? Co z innymi, planowanymi od dawna, inwestycjami, mającymi zwiększyć bezpieczeństwo Wielkopolan? >> strona 6





Artur Boinński

na wstępie

## Do parku na wakacje

Czy znacie Państwo parki krajobrazowe w Wielkopolsce? Jeśli odpowiedź na to pytanie Was zawstydza, to muszę przyznać, że towarzyszą Wam podobne odczucia, co i mnie. Z młodych lat pamiętam dość częste wypadki do Sierakowa. Jako poznaniak byłem, rzecz jasna, w Rogalinie, no i na Lednicy. I... i w zasadzie to wszystko. A parków krajobrazowych mamy w naszym regionie aż trzynaście.

Dwa lata temu przed wakacjami zachęcaliśmy czytelników „Monitora” do odkrywania uroków Wielkopolski od strony rzek. Przed rokiem w tym samym czasie polecaliśmy liczne szlaki rowerowe w naszym województwie. Teraz piszemy o parkach krajobrazowych, których odwiedzenie może być doskonałą okazją do skorzystania jednocześnie z dwóch powyżej wymienionych propozycji. Rozmawiając z dyrektorem Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, oczywiście prowokacyjnie zapytałem go o gotowość zamiany urlopu nad morzem na pobyt na jednym z chronionych obszarów w naszym regionie. Daleki jestem od namawiania Państwa do porzucenia wakacyjnych planów w górach, nad Bałtykiem czy za granicą. Ale choć na weekend w którymś z naszych parków z pełnym przekonaniem namawiam! Państwa, jak i siebie zresztą. ●

## Piastowska nagroda

Profesor Zofia Kurnatowska, wybitna historyk i archeolog została tegoroczną laureatką nagrody „Lednickiego Orła Piastowskiego”.

Nagrodę – ustanowioną przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego – przyznano „za podjęcie trudnej tematyki związanej z formowaniem się państwa pierwszych Piastów”.

Laureatka (na zdjęciu) zawodowo i naukowo jest związana z Katedrą Archeologii UAM oraz Instytutem Archeologii i Etnologii PAN. Jest autorką wielu publikacji o fundamentalnym znaczeniu dla rekonstrukcji wczesnośredniowiecznej przeszłości, aktywną uczestniczką życia naukowego i kulturalnego.

21 czerwca w Sali Lubrań-



FOT. A. ZIOLKOWSKI

skiego UAM w Poznaniu, w obecności członków kapituły, przedstawicieli środowisk naukowych, współpracowników i przyjaciół pani profesor, nagrodę wręczył marszałek Marek Woźniak. RJ

## Po wykładach Andrus na deser



Występem znanego z radiowej „Trójki” i telewizyjnego „Szkła kontaktowego” Artura Andrusa zakończyła się 18 czerwca kolejna edycja Konwersatorium Europejsko-Samorządowego. Podczas dziewięciu spotkań, które odbywały się od października do czerwca w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu, kilkudziesięciu pracowników Urzędu Marszałkowskiego wysłuchało wykładów wielu znanych polityków i naukowców. Na zakończenie tego „powrotu do szkoły” wszyscy otrzymali okolicznościowe dyplomy. ABO

# Wybór Wielkopolski

### Jak głosowali mieszkańcy naszego regionu 20 czerwca i 4 lipca?

W ostatecznej rozgrywce prezydenckiej Wielkopolskie zdecydowanie opowiedziało się za Bronisławem Komorowskim. Kandydata PO poparło 60,55 proc. głosujących (w kraju dostał 53,01 proc.), za liderem PiS zagłosowało 39,45 proc. (kraj – 46,99 proc.). Co nie znaczy, że jesteśmy regionem jednorodnym w poglądach politycznych. Tradycyjnie już inaczej głosuje wschód województwa. Jarosław Kaczyński wygrał w powiatach: słupeckim, konińskim, kolskim, tureckim i kaliskim. W pozostałych 30 powiatach i miastach na prawach powiatu triumfował Komorowski.

W I turze wyborów także poparcie dla przyszłego prezydenta było wyższe od krajowego (47 proc. u nas, 41,54 proc. w kraju), a dla Kaczyńskiego niższe (odpowiednio 28,38 i 36,46 proc.). Wyższy od ogólnopolskiego wynik zanotował za to trzeci czerwca Grzegorz Napieralski. Na lidera SLD zagłosowało 16,14 proc. uprawnionych wyborców w Wielkopolsce (w kraju – 13,68 proc.).

W I turze mieliśmy frekwencję lepszą od krajowej (55,95 do 54,94 proc.). Podczas „wakacyjnego” głosowania było nieco gorzej (54,33 do 55,31 proc.); zapewne wiele

wielkopolskich głosów podniosło frekwencję tego dnia w popularnych kurtortach, choćby w rekordowym w Polsce Rewalu...

Prześleliśmy też, jak



głosowały wszystkie miasta i gminy regionu.

Gdzie znajdują się wielkopolskie wyborcze „ekstremy”? Te z pierwszej tury zaznaczyliśmy na mapce. Najwyższą frekwencją mogło pochwalić się podpoznańskie Puszczykowo (69,07 proc.). W gminie Olszówka (powiat kolski) do urn poszło natomiast tylko 42,9 proc. uprawnionych. Bro-

niśław Komorowski najwyższe poparcie dostał w podpoznańskich Komornikach (61,43 proc.), a najniższe – we wspomnianej Olszówce (zaledwie 13,51 proc.).

Na Jarosława Kaczyńskiego najchętniej głosowano w Dąbiu (powiat kolski) – 59,46 proc. Najmniej wyborców przekonał w Budziszewicach (powiat chodzieski) – 17,83 proc. Najlaskawsi dla Grzegorza Napieralskiego okazali się mieszkańcy Lisko-

wa (powiat kaliski) – 26,56 proc., a najbardziej głosów poskąpili mu zameldowani w Puszczykowie – 9,3 proc.

A jak wyglądało to w głosowaniu 4 lipca? Pod względem frekwencji znów przykładem świeciło

Puszczykowo (71,64 proc.), a rumieńcem wstydu powinni oblać się mieszkańcy Obrzycka (powiat szamotulski), gdzie zagłosowało tylko 40,23 proc. uprawnionych.

Kandydat PO najwyższe poparcie uzyskał w podpoznańskich gminach. Tym razem jednak Komorniki (74,09 proc.) były dopiero trzecie. Wyprzedziła je Murowana Goślina (74,77 proc.), a jeszcze lepszy okazał się Suchy Las (74,79 proc.).

Znów najmniej wyborców poparło Komorowskiego w gminie Olszówka. To, rzecz jasna, oznaczało tym razem rekordowo wysoki wynik Jarosława Kaczyńskiego – aż 77,81 proc.! Niemal równie wysokie poparcie prezes PiS zanotował w pobliskich gminach powiatu kolskiego: Dąbiu (76,78 proc.) i Osieku Małym (76,73 proc.).

I jeszcze zajrzyjmy do gmin, gdzie w I turze odnotowano najwyższe w Wielkopolsce poparcie dla Grzegorza Napieralskiego. We wspomnianym Liskowie, sąsiednim Ceko-wie-Kolonii oraz w Choczynie (powiat pleszewski) w II turze triumfował Jarosław Kaczyński, choć tylko w pierwszej z wymienionych gmin było to zwycięstwo wyraźne (ponad 62 proc.). ABO

## Turniej „orlików” dla Leszna



Drużyna Szkoły Podstawowej nr 7 w Lesznie z wywalczonym pucharem.

Blisko cztery tysiące młodych piłkarzy uczestniczyło w Turnieju „Wielkopolski Orlik Cup 2010” finansowanym przez samorząd województwa.

Reprezentowali oni 370 drużyn szkół podstawowych z całego regionu. Rozgrywki trwały od kwietnia do czerwca i odbywały się na 105 obiektach sportowych wybudowanych w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012 r. Turniej został zorga-

nizowany przez Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska” oraz Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Zakończenie rozgrywek odbyło się 12 czerwca w Poznaniu na boisku „orlika” przy V LO. Uczestniczyło w nim 8 reprezentacji szkolnych wyłonionych w eliminacjach powiatowych i rejonowych. Zwycięzcą finałowego turnieju, któremu patronował marszałek Marek Woźniak, zo-

stała reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 7 w Lesznie, która pokonała w pasjonującym meczu zespół Szkoły Podstawowej nr 12 w Pile. Trzecie miejsce zajął zespół Szkoły Podstawowej nr 1 w Grodzisku.

Warto dodać, że w Wielkopolsce zbudowano dotychczas 141 kompleksów boisk „orlika”, sfinansowanych z budżetów Ministerstwa Sportu, samorządu województwa oraz powiatów i gmin. RJ

## Ratownictwo po nowemu

Zmiany w systemie ratownictwa medycznego zapowiedział wojewoda wielkopolski Piotr Florek.

Mimo, że nadal w województwie pozostanie 31 rejonów operacyjnych, czyli obszarów, w których dysponuje się zespołami ratowniczymi, to karetkami zarządzać będzie nie 31, lecz 5 dyspozytori. Usytuowane zostaną w 5 centrach w byłych miastach wojewódzkich regionu. Ich dyspozytorzy zamiast zarządzać, jak dotychczas, dwiema lub trzema karetkami, będą mogli dysponować minimum kilkunastoma pojazdami i zespołami, co poprawi bezpieczeństwo poszkodowanych, szczególnie podczas zdarzeń masowych. Nie zmieni się łączna liczba zespołów Państwowego Ratownictwa Medycznego w regionie. Jak dotychczas będzie ich 114.

Propozycje zmian nie są ostateczne i budzą wiele emocji, czemu wyraz dawali niektórzy radni podczas czerwcowych obrad sejmiku. RJ





# Regiony o wykluczeniu

Przyjęciem „Deklaracji Poznańskiej” zakończyło się wyjazdowe posiedzenie grupy Europejskiej Partii Ludowej w Komitecie Regionów, które odbyło się 18 czerwca w stolicy Wielkopolski.

Na zaproszenie marszałka Marka Woźniaka, wiceprzewodniczącego unijnego Komitetu Regionów, do Poznania przyjechało ponad 50 przedstawicieli europejskich władz lokalnych i regionalnych. Tematyka spotkania, zainspirowana Europejskim Rokiem Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym, dotyczyła roli obecnej i przyszłej polityki spójności w przezwyciężaniu dysproporcji terytorialnych, które wpływają na powyższe negatywne zjawiska.

– Na przykładzie Polski możemy powiedzieć, że ważne jest, by dostrzec, iż nie wszyscy partycypują w korzyściach płynących z przemian w na-



FOT. A. BOJNSKI

**W Poznaniu członkowie grupy Europejskiej Partii Ludowej dyskutowali o problemie wykluczenia społecznego.**

szym kraju. Trzeba znaleźć rozwiązania, które pozwolą w sposób mądry podać im rękę, by dołączyli do grupy obywateli, którym się powiodło – tłumaczył tematykę spotkania marszałek Marek Woź-

niak. Jedną z takich inicjatyw jest, podpisana przez samorządy i organizacje obywatelskie, „Karta Solidarności”, o której założeniach wspominał prof. Andrzej Zoll. Wśród przykładów działań, którymi

wymieniali się uczestnicy spotkania, nie mogło zabraknąć poznańskich inicjatyw podejmowanych przez „Barkę”, o których mówił jej założyciel Tomasz Sadowski.

– W „Strategii 2020” jednym z celów Unii Europejskiej jest wyprowadzenie ponad 20 milionów jej obywateli ze strefy ubóstwa – przypomniał z kolei unijny komisarz ds. budżetu Janusz Lewandowski.

W przyjętej podczas spotkania „Deklaracji Poznańskiej” członkowie EPP zachęcali władze regionalne i lokalne do mocniejszego angażowania się w działania mające na celu pomoc osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. ABO

## „Rota” na Placu Wolności



FOT. Z. NOWICKI

**Festiwal muzyki Feliksa Nowowiejskiego w stulecie skomponowania i prawykonania „Roty” zorganizowano w stolicy Wielkopolski. Obyły się m.in. koncerty, wystawy i projekcje filmowe. Szczególny charakter miały wydarzenia przygotowane z tej okazji 19 czerwca na poznańskim Placu Wolności. Występem chórów i orkiestr z całego województwa towarzyszyły gry edukacyjne, ciekawe spotkania. O godzinie 19.10 (jak 1910 – rok powstania pieśni) połączone chóry i wszyscy obecni na placu odśpiewali wspólnie pieśń skomponowaną do wiersza Marii Konopnickiej dedykowanego Wielkopolsce. RJ**

## Ingres prymasa

26 czerwca odbył się w Gnieźnie ingres nowego prymasa Polski arcybiskupa Józefa Kowalczyka.

Zastąpił on abpa Henryka Muszyńskiego na stanowisku metropolity gnieźnieńskiego, z którym to tytułem ponownie od grudnia ubiegłego roku związana jest godność prymasowska.

Uroczystości w gnieźnieńskiej katedrze na wzgórzu Lecha zgromadziły wielu hierarchów Kościoła z kraju i zagranicy oraz polityków. Pojawili się między innymi byli prezydenci Lech Wałęsa i Aleksander Kwaśniewski oraz pełniący obowiązki prezydenta marszałek Bronisław Komorowski. Samorząd województwa reprezentował podczas uroczystości wicemarszałek Wojciech Jankowski.

Nowy prymas, który przez ostatnie lata rezydował w Warszawie jako nuncjusz apostolski, wyznał, że liczy, iż szybko zaaklimatyzuje się w Gnieźnie. ABO



FOT. W. WYLEGALSKI

**Abp Józef Kowalczyk – nowy metropolita gnieźnieński i prymas Polski.**

# Oswajanie z atomem



FOT. W. GORĄCZKO

**We francuskim Nogent-sur-Seine mieszkańcy gminy Lubasz mogli zobaczyć, jak żyje się w sąsiedztwie elektrowni jądrowej.**

**Grupa Wielkopolan podglądała, jak z energetyką jądrową radzą sobie Francuzi.**

Wyjazd do elektrowni jądrowej w Nogent-sur-Seine został zorganizowany przez samorząd województwa, a wśród jego kilkudziesięciu uczestników najważniejsi byli mieszkańcy gminy Lubasz. Dlaczego Francja? Bo w Europie ma największe doświadczenie z tego typu elektrowniami. Dlaczego ludzie z Lubasza? Bo na terenie tej gminy leży Klempicz, który znalazł się w czołówce listy potencjalnych lokalizacji dla elektrowni atomowej w Polsce.

– Taka inwestycja wywołuje wielkie emocje, wynikające z tego, że ludzie nie znają tej problematyki. Dlatego postanowiliśmy pomóc mieszkańcom gminy Lubasz w dostarczeniu wiedzy tak, by nie byli manipulowani, lecz dobrze przygotowani do podjęcia samodzielnej decyzji w tej spr-

wie – tłumaczy ideę wyjazdu wicemarszałek Leszek Wojtasiak.

We Francji mogli się przekonać, jak żyje się w pobliżu elektrowni. Podczas wizyty padło wiele pytań o bezpieczeństwo i systemy kontroli społecznej, o wpływ produkcji energii atomowej na środowisko i zdrowie mieszkańców, o korzyści płynące z faktu lokalizacji elektrowni.

– Obiecałem mieszkańcom Klempicza, że uszanujemy ich wolę. Wydaje się, że po tym wyjeździe są bardziej przekonani do tej inwestycji – mówi Leszek Wojtasiak.

Adam Furier, sołtys Klempicza, przekonany wydawał się już wcześniej, czemu dał wyraz choćby na łamach „Monitora”. Ksiądz Radosław Nowak, wikariusz z Lubasza, po powrocie z Francji mówił dziennikarzom, że podczas kolędy będzie przekonywał parafian, że nie trzeba bać się atomu.

– Bać się nie trzeba, choć

wszyscy chyba mamy jeszcze gdzieś z tyłu głowy Czarnobyl... Jeżeli już bym się czegoś obawiała, to dużego napływu ludzi do naszej niewielkiej miejscowości – mówi inna uczestniczka wyjazdu, dyrektorka gimnazjum w Lubasz Iwona Wieczorek. – Jestem przekonana, że taka elektrownia nie szkodzi tak, jak węgla, a może przynieść duże korzyści dla regionu.

– Mam mieszane uczucia. Wydaje mi się, że dla naszej okolicy lepsze byłoby wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Z drugiej strony, elektrownia atomowa to jakieś zyski dla społeczeństwa, choćby budowa dróg – mówi radna gminy Lubasz Ewa Stachowiak, przed wyjazdem zaliczana raczej do „atomowych sceptyków”. – Rozważam wciąż, jaka decyzja zapewni lepszą przyszłość moim dzieciom. Czy bardziej skorzystają na budowie elektrowni, czy gdy jej nie będzie? ABO

## Na podbój Kazachstanu

Almaty i Szymkent – te dwa miasta w Kazachstanie były celem wizyty wielkopolskiej misji gospodarczej, zorganizowanej w dniach 6-11 czerwca przez samorząd województwa.

W misji wzięli udział przedstawiciele aż 15 firm z naszego regionu, reprezentujący różne branże i o różnym potencjale zatrudnienia.

– Zainteresowanie przedsiębiorców tym wyjazdem było bardzo duże – przyznaje wicemarszałek Leszek Wojtasiak, który stał na czele misji. – Na przyszłość efekty tej współpracy patrzę bardzo optymistycznie. Kazachstan, mając bardzo duże możliwości finansowe, widzi w nas partnera, który pomoże wprowadzić ich w nowoczesną gospodarkę. Istnieje też pole do szerokiej współpracy z naszymi uczelniami.

Podczas kilku dni Wielkopoleanie spotykali się w Ka-

zachstanie z miejscowymi władzami, przedstawicielami instytucji otoczenia biznesu, a zwłaszcza z przedsiębiorcami zainteresowanymi współpracą.

– Czy coś z tego będzie? Myślę, że tak, najbliższe pół roku pokaże – ocenia jedna z uczestniczek misji, Dorota Grzeško z nowotomskiej firmy Optimal. – Trzeba tam wracać, zaznaczać swoją obecność. Może warto mieć tam swojego człowieka, albo podjąć współpracę z branżową firmą? Najbardziej konkretne wydają się kontakty nawiązane z tamtejszymi hotelami i deweloperami, którzy by może kupią produkowane przez nas meble.

Przedstawiciele Kazachstanu zostali zaproszeni do udziału w wielkopolskich Światowych Dniach Innowacji. W październiku, podczas kolejnego wyjazdu do tego kraju, silnie reprezentowane mają być poznańskie uczelnie. ABO

## Transportowe inicjatywy

Ostatnie tygodnie przyniosły kilka istotnych wydarzeń związanych z dyskusją o przyszłości transportu, z udziałem lub z inicjatywy województwa wielkopolskiego.

23 czerwca w Trójmieście wicemarszałek Wojciech Jankowski podpisał w imieniu Wielkopolski list intencyjny pomiędzy siedmioma województwami, które zadeklarowały wspólne dążenie do stworzenia europejskiego Korytarza Transportowego

Bałtyk – Adriatyk. Natomiast 1 lipca w Poznaniu samorząd województwa zorganizował konferencję, której istotą była dyskusja nad rozwojem połączeń kolejowych dla aglomeracji poznańskiej.

Szerzej o przyszłości rynku kolejowego rozmawiano także w Poznaniu trzy tygodnie wcześniej. Okazją była dwudniowa konferencja „Transport Szybowy XXI wieku dla Polski. Stagnacja czy renans?” ABO



## Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy zapytań i interpelacji radnych z lipcowej sesji.



**Bogumiła Hromiak-Pa przycka (Lewica)** poruszyła sprawę odwołanych czterech konkursów na dyrektorów placówek oświatowych podległych samorządowi województwa oraz problemów z całodobową opieką okulistyczną dla dzieci w Poznaniu. Ponowiła też prośbę o wizję lokalną na drodze nr 123.



**Zbigniew Czerwiński (PiS)** skrytykował sygnowanie specjalnego wydawnictwa o „orkiach” przez marszałka, zamiast przez samorząd województwa. W pisemnej interpelacji pytał o powody wykreślenia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gnieźnie z listy projektów kluczowych WRPO.



**Kazimierz Kościelny (Lewica)** powrócił do swojej interpelacji, w której apelował o podjęcie działań w związku ze złymi warunkami lokalowymi Kolegium Języków Obcych w Kaliszu.



**Arkadiusz Chmielewski (PiS)** pytał o sytuację prawną, przyszłość i wykorzystanie w poprzednim sezonie domu kultury „Oskard” w Koninie, zwłaszcza w kontekście działalności teatralnej.



**Andrzej Grzeszczak (PiS)** w swoim wystąpieniu poruszył kilka kwestii: wspomniane konkursy na dyrektorów placówek oświatowych, popularyzacja programu poprawy bezpieczeństwa na dojazdach do szkół, wynagrodzenie dyrektora konińskiego szpitala, pomoc dla powoźców.



**Maciej Wiśniewski (Lewica)** w związku z artykułem w leszczyńskim tygodniku pytał o przypadek przyznania dofinansowania z WRPO prowadzącej działalność gospodarczą córce jednego ze starostów.



**Przemysław Smulski (PiS)** wnioskował o podjęcie rozmów z PKP PLK w sprawie ewentualnej modernizacji linii kolejowej z Poznania w kierunku Piły.



**Waldemar Witkowski (Lewica)** pytał o rozkład jazdy, który umożliwi bezpośrednie podróże koleją w ramach aglomeracji poznańskiej oraz zwracał uwagę na problemy z konkursami na dotacje unijne z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



**Lidia Czechak (PiS)** w złożonym na piśmie zapytaniu wnioskowała o informacje dotyczące remontu drogi wojewódzkiej nr 443 w Jarocinie. ABO

# Pomoc dla szpitali

Sejmik 5 lipca zgodził się na poręczenie kredytów dla wojewódzkich szpitali w Poznaniu i Koninie, ale nie będzie to pomoc łatwa ani bezwarunkowa.

Radni uzależnili ją przede wszystkim od przedstawienia wiarygodnych programów naprawczych. W opinii zajmującej się w czerwcu szczegółowo tą sprawą sejmikowej Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego szansę powodzenia oraz zniwelowania narosłej w ciągu dwóch lat blisko dziesięciomilionowej straty daje plan przedstawiony przez dyrekcję Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. Tym samym poznańska placówka uzyskała „zielone światło” do zaciągnięcia kredytu w wysokości 8 mln zł na dołączenie rozbudowy bloku operacyjnego i uruchomienie nowoczesnego systemu informatycznego, co pozwoli m.in. na zwiększenie przychodów z tytułu kontraktowanych usług i racjonalizację wydatków. Radni zaakceptowali także działania restrukturyzacyjne i naprawcze opracowane przez nową dyrekcję Szpitala Kardiologiczno-Rehabilitacyjnego w Kowanówku, który z pomocy samorządu województwa w postaci poręczeń kredytowych skorzystał kilka miesięcy temu.

Liczne kontrowersje natomiast, zarówno wśród członków komisji zajmującej się sprawami opieki zdrowotnej, jak też w trakcie dyskusji podczas lipcowego posiedzenia sejmiku, wywołała pogarszająca się sytuacja szpitala w Koninie, którego strata za ostatnie 3 lata sięga łącznie 23 mln zł (przy ubiegłorocznej sprzedaży świadczeń – 143 mln zł), a ostatnio niepokojąco rosną również zobowiązania wymagalne tej placówki. Jak podkreślali zgodnie w dyskusjach radni koalicji i opozycji, samo poręczenie kredytu, w tym wypadku głównie z przeznaczeniem na spłatę najpilniejszych zobowiązań, nie gwarantuje, że długi szpitala przestaną narastać, zaś przedstawiony plan naprawczy w dużej części uznali za zbiór pobożnych życzeń i odesłali do poprawki.

– Szpital w Koninie powinien uzyskać wsparcie ze strony województwa, bo sam sobie nie poradzi – argumentował wiceprzewodniczący sejmiku Zbigniew Czerwiński. – Ale nim zadecydujemy, by pomóc tej placówce, potrzebny jest konkretny plan naprawczy.

Radny Czerwiński domagał się także wyciągnięcia wniosków personalnych wobec dyrektora szpitala, którego obarczył odpowiedzialnością za opóźnienie działań naprawczych



**Wojewódzki Szpital Zespolony w Koninie od trzech lat przynosi straty. Jego sytuacja była przedmiotem wielu kontrowersji podczas lipcowej sesji sejmiku. Tymczasem 15 czerwca, po 28 latach budowy oficjalnie otwarto nowy gmach szpitala. Inwestycja pochłonęła przez te wszystkie lata ponad 223 miliony złotych. Placówka z kilkunastoma nowymi oddziałami zaliczana jest obecnie do najnowocześniejszych w Polsce. W ubiegłym roku hospitalizowano w niej ponad 40 tys. pacjentów.**

i uniemożliwiający ich przygotowanie brak współpracy z reprezentacjami związkowymi liczącego 1237 osób personelu szpitala.

Mimo tych zastrzeżeń w porządku lipcowej sesji sejmiku znalazł się projekt zmiany uchwały budżetowej, upoważniającej zarząd województwa do udzielenia poręczeń kredytowych obydwu szpitalom wojewódzkim – poznańskiemu i konińskiemu (do 20,4 mln zł), który został przyjęty jednomyślnie. Radni zgodzili się bowiem z argumentami marszałka Marka Woźniaka, że chcąc działać szybko i skutecznie, zarząd województwa winien uzyskać stosowne upoważnienia w sprawie poręczeń także w czasie zaplanowanej na najbliższe dwa i pół miesiąca przerwy w pracach sejmiku. Marszałek zobowiązał się jednocześnie, że decyzji o poręczeniu nie będzie, dopóki poprawiony plan naprawczy nie uzyska zgody komisji zajmującej się sprawami opieki zdrowotnej.

Województwo wielkopolskie jest właścicie-

lem 25 samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, w tym 17 szpitali. Przychody wszystkich placówek, głównie z tytułu kontraktów zawieranych z Narodowym Funduszem Zdrowia, w 2009 roku przekroczyły 1 miliard 28 mln zł, ale łączne koszty były wyższe o ponad 15 mln zł. Niższe zyski bądź wyższe straty notują przede wszystkim szpitale wielospecjalistyczne, psychiatryczne i rehabilitacyjne – wynika z przyjętego przez sejmik sprawozdania za rok ubiegły, dotyczącego funkcjonowania marszałkowskich placówek opieki zdrowotnej. To tendencja dostrzegalna również w dobrze funkcjonujących dotąd SPZOZ-ach, co do sposobu zarządzania którymi radni nie mieli dotąd zastrzeżeń. – Wnioski z tego powinny również wyciągnąć także płatnik, czyli NFZ, bo w nieskończoność nie da się oszczędzać nawet w najlepiej zarządzanych placówkach – alarmowała podczas lipcowej sesji radna Elżbieta Barys. RJ

## Plany drogowych inwestycji budzą emocje

**Czy poprawa dróg dotycząca Obornik, Gostynia i Wronki zostanie zapisana w Wieloletnim Programie Inwestycyjnym?**

Zarząd województwa przedłożył radnym wstępną propozycję wpisania do drogowego WPI trzech dodatkowych inwestycji. Komisja strategii zaopiniowała pomysł pozytywnie, tego stanowiska (głosami opozycji) nie podzieliła komisja infrastruktury. Stąd temat trafił na lipcową sesję sejmiku.

O jakie drogowo inwestycje chodzi?

Budowa obwodnicy Obornik, która ma kosztować 38 mln zł, powinna odciążyć miasto i usprawnić ruch z Poznania w kierunku Czarnkowa, Trzcianki, Wałcza i dalej nad morze.

Obwodnica Gostynia na drodze nr 434 jest związana z planowaną centralną inwestycją – obwodnicą na drodze krajowej nr 12. Tu szacunkowy koszt to 171 mln zł.

Na jeszcze więcej, bo aż 200 mln zł wyceniono poprawę układu komunikacyjnego między Wronkami a autostradą (wariant przez Pniewy lub przez Szamotuły). Ma to związek ze spodziewanym znacznym wzrostem ruchu po rozwinięciu produkcji przez fabrykę Samsunga, który zainwestował we Wronkach.

Ta ostatnia inwestycja budziła największej emocji. Radni PiS sugerowali, by wręcz zmusić koreańskiego inwestora do przerwania się na transport kolejowy. Padły głosy, by „nie poddawać się dyktatowi inwestora” (Przemysław Smulski), a ostatecznie nawet... postawić znak zakazu ruchu ciężarówek (Zbigniew Czerwiński).

– Rozmawialiśmy z przedstawicielami „Samsunga”, którzy jednoznacznie stawiają na transport samochodowy. To oznacza, że do Wronek może wjeżdżać nawet tysiąc TIR-ów więcej na dobę – przestrzegali wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Zasadniczy zarzut wobec dopisywania za-

dań w WPI był jednak taki, że – co przyznał też zarząd województwa – nie ma na nie na razie pieniędzy. Mimo to wielu radnych popierało wymienione inwestycje (najczęściej te, dotyczące okolicy, którą reprezentują...).

– Przez samo wpisanie do WPI, bez zabezpieczenia finansowania, te drogi nie powstaną. To jest próba zmiany metodą „wrzutek” – napominał przewodniczący Komisji Budżetowej Zbigniew Czerwiński.

– Drogowy WPI, przyjęty w 2004 roku, opiewa na 1,5 mld złotych. Zapewnione jest finansowanie inwestycji za 800 milionów, reszta jest przewidziana do realizacji po 2013 roku – przypomniał wicemarszałek Jankowiak.

– To jest z naszej strony jedynie zaproszenie do dyskusji nad tym, czy i jak zmieniać WPI. Być może niektóre inwestycje trzeba przesunąć lub wykreślić, by zrealizować te pilniejsze. Dajmy sobie czas – zaapelował marszałek Marek Woźniak. ABO





# Po „prawko” bez kolejki

W Wielkopolsce zapomnieliśmy już o wielotygodniowym oczekiwaniu na egzamin na prawo jazdy. Obecnie można zdawać niemal z dnia na dzień.

Radni zapoznali się z informacją o działalności w 2009 roku wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego. Te podległe samorządowi województwa instytucje działają w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile.

Obecnie w wielkopolskich WORD-ach egzamin na prawo jazdy możemy zdawać (w zależności od tego, czy chodzi o teorię, praktykę, czy o oba rodzaje naraz) w ciągu od dwóch do kilkunastu dni od zgłoszenia się, podczas gdy jeszcze kilkanaście miesięcy temu trzeba było czekać nawet 66 dni!

W Wielkopolsce w minionym roku na najpopularniejszą kategorię B przeprowadzono ponad 370 tysięcy egzaminów, o kilkanaście procent więcej niż rok wcześniej. Teorię zalicza średnio 77 procent osób, a egzamin praktyczny – ledwie co trzeci zdający. Jeśli patrzeć na suche statystyki, wyjdzie nam, że teorię najłatwiej zdać w Pile, a praktykę w Poznaniu, naj-



FOT. M. SZYKOR

**Czas oczekiwania na egzamin na prawo jazdy wynosi obecnie w Wielkopolsce od kilku do kilkunastu dni.**

większe prawdopodobieństwo obłania obu egzaminów mamy zaś w Lesznie. Trzeba jednak zaznaczyć, że różnice w odsetku zdających nie są duże, wynoszą zaledwie kilka procent.

Wszystkie ośrodki w 2009 roku zanotowały dodatni wynik finansowy (od 700 tysięcy do 1,4 miliona złotych netto). Przed WORD-ami jednak nie lada wyzwanie. O ile bowiem w ubiegłym roku liczba chętnych do wyrobienia prawa jazdy jeszcze rosła, to obecnie w całej Polsce obserwuje się już ich spadek, co ma bezpośredni wpływ na sytuację ekonomiczną WORD-ów. Co więcej, analiza demograficzna wskazuje, iż do roku 2017 należy spodziewać się znacznych spadków osób uzyskujących pełnoletniość. W 2017 roku będzie to o 40 procent mniej „nowych dorosłych” w stosunku do 2009 roku. To zaś może oznaczać także zmniejszenie niemałych dziś wydatków ośrodków na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego. ABO

## Obligacje zamiast kredytu

Nie kredytem, jak pierwotnie zakładano, lecz obligacjami zostanie pokryty deficyt w tegorocznym budżecie województwa.

Stosowną uchwałę w tej sprawie sejmik podjął podczas lipcowej sesji.

Jak podczas posiedzenia Komisji Budżetowej tłumaczyła radnym skarbnik województwa Elżbieta Kuzdro-Lubińska, obligacje są bardziej elastycznym od kredytu instrumentem finansowym.

Radni uchwalili upoważnienie do emisji obligacji opiewających na maksymalną kwotę 185 milionów złotych (jeśli deficyt w budżecie oka-

że się mniejszy, wówczas region, rzecz jasna, pożyczyci odpowiednio mniej pieniędzy). Uchwała przewiduje emisję maksymalnie 185.000 obligacji o wartości po tysiąc złotych każda. Mają one mieć różnicowany termin wykupu – od roku do dziesięciu lat.

Z pewnością zainteresowaniu inwestorów wielkopolskimi obligacjami powinna pomóc ocena sytuacji finansowej województwa, ogłoszona na początku czerwca przez Fitch Ratings. Zarówno krajowe, jak i międzynarodowe ratingi regionu zostały potwierdzone na wysokim poziomie (od A- do AA+). ABO

## Partner z Brazylii

**Wielkopolska zamierza podpisać porozumienie o współpracy z brazylijskim stanem Parana.**

Zielone światło dał w tej sprawie sejmik w uchwale przyjmującej tekst porozumienia, który musi zostać teraz zaakceptowany przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Wielkopolska prowadzi

współpracę z Brazylią w obszarze gospodarki od 2009 roku. Odbyło się już kilka misji gospodarczych do tego kraju. Podczas wizyty marszałka Marka Woźniaka w stolicy Parany Kurytybie w sierpniu ubiegłego roku propozycję rozszerzenia tej współpracy na inne dziedziny, w oparciu o oficjalne porozumienie, wysuwała strona brazylijska. ABO

## Dbamy o środowisko

**Sejmik przyjął aktualizację regionalnego programu ochrony środowiska.**

„Program ochrony środowiska województwa wielkopolskiego na lata 2008-2011 z perspektywą na lata 2012-2019” formułuje najważniejsze cele ekologiczne regionu. Należą do nich: ochrona zasobów naturalnych, poprawa jakości środowiska i bezpieczeństwa ekologicznego. Ochrona wód, racjonalna gospodarka odpadami i ograniczenie ich ilości, likwidacja źródeł hałasu, zwłaszcza towarzyszącego rozwojowi komunikacji, likwidacja skutków zmian środowiska po-

wodowanych przez przemysł i rolnictwo – wszystko to warunkuje powodzenie strategii regionalnej stawiającej sobie z kolei za cel m.in. ład przestrzenny, zrównoważony rozwój, integrację województwa z europejską przestrzenią społeczno-gospodarczą.

Aktualizacja planu, czyniona systematycznie, przy udziale samorządów i organizacji społecznych, jest niezbędna chociażby po to, by stwierdzić, czy jego cele są realizowane i to, jakie są skutki zarówno działań likwidujących zagrożenia ekologiczne, jak i tych, które takie zagrożenia powodują. RJ

## Pieniądze dla aktywnych

**29 wielkopolskich gmin skorzysta z pieniędzy województwa, podejmując inicjatywy służące aktywizacji i poprawie jakości życia mieszkańców wsi i małych miasteczek. Sejmik podczas lipcowej sesji zarezerwował na to 250 tysięcy złotych.**

Podobnie było w ubiegłym roku. Pieniądze w wyniku konkursu trafiły do najbardziej potrzebujących środowisk. Łączone z dotacjami gminnymi, funduszami i działaniami społecznymi pozwoliły na realizację niewielkich, ale bardzo przydatnych projektów, związanych głównie z funkcjonowaniem obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Wyremontowanych zostało kilkanaście wiejskich świetlic oraz domów kultury, pomoc otrzymały podmioty i organizacje organizujące życie kulturalne i sportowe.

W tym roku odnowione zostaną kolejne świetlice wiejskie, m.in. w Scholastykowie – gm. Lipka, Wilkowyji – gm. Kłeczko, Grabach – gm. Czerniejewo, Szczurawicach – gm. Raszaków, Sadogórze – gm. Rychtal, Grodnej – gm. Grze-



FOT. ARCHIWUM LG BRANÓW

**Dzięki pieniądзом z ubiegłorocznej puli powstał m.in. plac zabaw w Baranowie w powiecie kępińskim.**

gorzew. W Buczu Nowym – gm. Przemęt oraz Kołaczkowicach koło Miejskiej Górkę urządzone bądź wyremontowane zostaną place zabaw. We Wrzącej Wielkiej – gm. Koło, Rudzicy – gm. Kramsk oraz w Mycielinie. Dzięki wojewódzkiej dotacji można będzie wyremontować sale muzyczne i zakupić stroje dla orkiestry dętej.

Łącznie beneficjentami tegorocznego konkursu pilotowanego przez Urząd Mar-

sząkowski przy udziale radnych z sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zostało kolejnych 29 gmin.

– To bardzo mądrze wydane pieniądze – mówi członek zarządu województwa Arkadiusz Błochowiak. – Dzięki naszym dotacjom i zaangażowaniu lokalnych środowisk rodzą się inicjatywy, które służą poprawie jakości przestrzeni publicznej i budują tożsamość lokalnych społeczności. RJ

## Więcej na halę

Sejmik przyjął uchwałę zmieniającą „Program rozwoju bazy sportowej w województwie wielkopolskim na lata 2008-2010”. Skorzystają na tym mieszkańcy gminy Rakoniewice, której zostanie przekazana dotacja w wysokości 500 tys. zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, niewykorzystanych przy budowie pływalni w Pleszewie. W Rakoniewicach pieniądze zostaną przeznaczone na budowę hali sportowej. RJ

## Dla młodzieży

Radni zaakceptowali porozumienie dotyczącego współpracy między dziesięcioma europejskimi regionami w zakresie polityki młodzieżowej.

To kontynuacja projektu, w którym Wielkopolska uczestniczy od 2007 roku. W jego ramach odbywają się coroczne spotkania międzynarodowej orkiestry młodzieżowej.

W przyszłości pojawią się też staże i praktyki studenckie, na przykład we włoskim regionie Emilia-Romagna. W drugiej połowie 2011 roku w naszym regionie odbędzie się europejskie spotkanie młodzieży (termin związany z polską prezydencją w UE). ABO

## Zabytek ocaleje

**Dzięki pomocy województwa jest szansa na ocalenie od ruiny zabytkowego kościoła w Rąbiniu w powiecie kościańskim.**

Podczas lipcowej sesji sejmiku radni zdecydowali o przeznaczeniu na ten cel 194 tys. zł. Wprawdzie kwoty, niezbędne według służb konserwatorskich na doprowadzenie do pełnej świetno-

ści późnogotyckiej świątyni z XV w., są wielokrotnie wyższe, jednak decyzja samorządu województwa pozwala na wykonanie najpilniejszych prac zabezpieczających obiekt przed katastrofą budowlaną.

W kościele i na sąsiadującej z nim nekropolii znajdują się groby zasłużonych dla regionu osób, w Rąbiniu spoczywa m.in. gen. Dezydery Chłapowski. RJ





# Jak wytrzymać napór wody?

Z Arkadiuszem Błochowiakiem, członkiem Zarządu Województwa Wielkopolskiego, rozmawia Ryszard Jałoszyński

**– Czym był żywioł, z którym na przełomie maja i czerwca przyszło zmierzyć się wojewódzkim służbom odpowiedzialnym za funkcjonowanie urządzeń wodnych i bezpieczeństwo przeciwpowodziowe?**

– To była typowa powódź wywołana intensywnymi opadami deszczu. Zaskakiwała nie tyle ilością wody i wysokością fali kulminacyjnej, co długością wezbrania. W rezultacie wysoki poziom wód Warty, Proсны i innych rzek utrzymywał się przez wiele dni na całej ich długości.

**– Czy często mieliśmy w Wielkopolsce do czynienia z żywiołem o takiej sile i sile?**

– Kilka razy w każdym stuleciu, odkąd jest to rejestrowane. Ale zdarzały się powodzie znacznie większe. Sam brałem udział w akcjach przeciwpowodziowych – na przykład zimą 1979 r. – gdy lustro Warty sięgało wyżej niż podczas tegorocznego wezbrania.

**– Pomimo doświadczeń, nie potrafimy jednak w pełni uchronić się od zagrożeń. Dlaczego?**

– Każda powódź, każde przekroczenie stanu alarmowego rzeki jest czymś nadzwyczajnym i nowym. Nie zabezpieczają nas przed tym raz na zawsze najlepsze prognozy, systemy ostrzegawcze, ani urządzenia hydrotechniczne. Żyjąc w pobliżu rzek, budując przy nich miasta, mosty i drogi, ludzie muszą się liczyć z ryzykiem powodzi i jej konsekwencjami. Im większa urbanizacja, tym poważniejsze są zagrożenia powodziowe, tym większe straty, gdy

nie zdołamy się przed wodą obronić.

**– Czy dobrze broniliśmy się przed tegoroczną powodzią?**

– W Wielkopolsce na pewno tak. Mogę to powiedzieć, oceniając funkcjonowanie służb Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu podległych samorządowi województwa, ale także jako uczestnik prac Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, którym kierował wojewoda Piotr Florek. Szczególne słowa uznania należą się wielkopolskim strażakom, wojsku, policji, samorządowcom – wszystkim, którzy przez kilkanaście dni uczestniczyli w akcji przeciwpowodziowej i nieśli bezpośrednią pomoc w miejscach największego zagrożenia.

**– Jak przebiegała koordynacja tych działań na obszarze kilkudziesięciu gmin i powiatów?**

– Nie było zakłóceń w przepływie informacji, a dzięki dobrej łączności sztab wojewódzki miał pełny obraz sytuacji w każdym nierzalcznym rejonie. Dobrze, poza



FOT. ARCHIWUM UMWW

uzupełniane z magazynów Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Szacuje się, że wartość pomocy udzielonej w ten sposób przez samorząd województwa samorządom lokalnym przekroczyła 1,7 mln zł.

» Żyjąc w pobliżu rzek, budując przy nich miasta, mosty i drogi, ludzie muszą się liczyć z ryzykiem powodzi i jej konsekwencjami.

sporadycznymi zdarzeniami, skoordynowane zostały także działania przeciwpowodziowe pomiędzy poszczególnymi gminami i powiatami. Nieco gorzej wyglądało zaopatrzenie w sprzęt przeciwpowodziowy. Wszelkie braki w tym zakresie były jednak niezwłocznie

**– Żywioł ujawnił także słabości ochrony przeciwpowodziowej. Dlaczego na przykład tak niewiele Wielkopolsce pomógł ogromny zbiornik retencyjny „Jeziorsko”?**

– Zbiornikiem tym zarządza Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Czyni to na podstawie obowiązujących zezwoleń wodnoprawnych oraz instrukcji eksploatacyjnych, które ze względu na lokalizację zbiornika wydaje marszałek województwa łódzkiego. Zbiornik służy retencji wodnej dla rolnictwa i przemysłu, ale też prowadzi się w nim gospodarkę rybacką, a wokół funkcjonują strefy ochronne przyrody i rezerwy. Tych funkcji jest zbyt wiele. To wszystko wymaga utrzymania określonego poziomu retencji. W rezultacie tylko jedna piąta potencjalnej pojemności „Jeziorska”, to jest około 40 mln m<sup>3</sup>, służy bezpośredniej ochronie przeciwpowodziowej. W tym zakresie gospodarka zasobami zbiornika podczas ostatniej powodzi prowadzona była prawidłowo. Ale rezerwy retencyjne

wystarczyło tylko, by złagodzić falę powodziową i zyskać czas na przygotowanie dodatkowych zabezpieczeń oraz działań ratunkowych. Dlatego zarząd województwa podejmuje zdecydowane starania, aby zweryfikowano obowiązujące instrukcje dla „Jeziorska” w celu zwiększenia jego retencji przeciwpowodziowej do 60 mln m<sup>3</sup>.

**– Jakie znaczenie dla ochrony wielkopolskich miast, w tym Poznania ma zatem naturalna retencja doliny Warty?**

– Zasadnicze. Jej szersze wykorzystanie nie pozostaje jednak bez ujemnych konsekwencji. W polderze Golina, który uległ całkowitemu zalaniu, trzeba było ewakuować kilkadziesiąt gospodarstw. Zagrożonych było wiele ważnych obiektów infrastruktury, w tym posadowiona zbyt nisko autostrada A2, w rejonie Sługocina. Przystosowanie wymienionego polderu wyłącznie do funkcji przeciwpowodziowych wymagałoby ogromnych nakładów. Ale być może należało to uczynić.

**– Część Kalisza tym razem zalała nie Proсна, a niewielka Swędrnia. Dlaczego nie ma tam wałów przeciwpowodziowych?**

– Inwestycja ta jest w planach wojewódzkich. Obwałowania miałyby szansę powstać jeszcze przed tegoroczną powodzią, gdyby nie problemy z wykupem ziemi. Nie zgodzili się na to właściciele około stu działek, czyli blisko połowa planowanych do wykupu. Ale i Swędrnia nie byłaby tak groźna, gdyby udało się bardziej zapanować nad Prosną,

a do tego potrzebny jest zbiornik retencyjny w Wielowsi Klasztornej.

**– Jakie są szanse na przyspieszenie tej inwestycji?**

– Dzięki nakładom województwa zaawansowany jest m.in. wykup gruntów. Realizacja samej inwestycji, której koszt liczy należy w setkach milionów złotych, zależy głównie od tego, jak szybko znajdą się na to pieniądze z budżetu państwa.

**– Jakie są inne najważniejsze cele w zakresie poprawy gospodarki wodnej i ochrony przeciwpowodziowej w regionie?**

– Głównym celem jest zwiększenie zasobów wody, której deficyt w Wielkopolsce jest ogromny. W wyniku inwestycji prowadzonych w ostatnich dziesięciu latach przez Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych możliwość retencji wzrosła o 57 mln m<sup>3</sup>. Regionalny program małej retencji do roku 2015 zakłada zwiększenie tych zasobów do ponad 200 mln m<sup>3</sup>. To wszystko służy także ochronie przeciwpowodziowej. Oprócz tych przedsięwzięć pilne są inwestycje odtworzeniowe. Dotyczy to niemal połowy wałów przeciwpowodziowych oraz innych urządzeń hydrotechnicznych. Większość z nich znajduje się w bardzo złym stanie technicznym. Ale wszystkiego od razu nie poprawimy, dlatego, mimo postępu technicznego i organizacyjnego, długo jeszcze najskuteczniejszym sposobem wzmocnienia wałów przeciwpowodziowych i zapobiegania podtopieniom będą pocziwe worki z piaskiem. •

## Bilanse strat, sprzątanie i naprawy szkód powodziowych

Na ponad 44 miliony złotych oszacowano wstępnie straty spowodowane uszkodzeniami urządzeń wodnych i melioracyjnych oraz infrastruktury drogowej województwa.

Najdłuższa jest lista zniszczeń dokonanych przez wezbrane wody. Liczy kilkaset obiektów, które zinwentaryzowano na 1296 kilometrach wielkopolskich rzek, brzegach kanałów, rowów i zbiorników retencyjnych.

Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu koszty wszystkich niezbędnych napraw na administrowanych przez siebie obiektach oszacował na



Wypelniona wodą dolina Warty w okolicach Goliny.

ponad 38 mln zł. Tylko na najpilniejsze prace, związane m.in. z remontami i odbudową uszkodzonych obwałowań i urządzeń wodnych, bądź ich doraźnym zabezpieczeniem przed dalszym niszcze-

niem należy w tym roku przeznaczyć ponad 10,8 mln zł. Dotyczy to także odbudowy i remontów kilkudziesięciu przepustów i słuz wałowych. Spis mniejszych prac modernizacyjnych i naprawczych

obejmuje również likwidację wyrw spowodowanych przez zwierzęta wodne – głównie bobry i piżmaki, a także usuwanie zatorów z powalonych drzew na rzekach i rowach. Poważniejsze uszkodzenia

wystąpiły na 35 odcinkach dróg krajowych, najwięcej w południowej Wielkopolsce w okolicach Kępna, Kalisza, Ostrowa Wlkp, Pleszewa. Szacunkowe koszty napraw, m.in. na drogach nr 8, 11, 12, 25 i nr 39 to ponad 1,2 mln zł. Przeważają uszkodzenia poboczy, wyrwy, przełomy i wybrzuszenia jezdni spowodowane podmyciami, uszkodzenia skarp oraz przepustów. Podobne zniszczenia wystąpiły na drogach wojewódzkich i lokalnych. Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich na związane z tym naprawy będzie musiał przeznaczyć ponad 400 tys. zł.

Służby budowlane w ca-

łym województwie do końca czerwca dokonały przeglądu 302 obiektów. Dalsze użytkowanie 127 budynków, w tym 75 domów jednorodzinnych oraz 39 budynków inwentarskich wymaga odbudowy lub remontu.

Gminy dotknięte powodzią złożyły wnioski o dofinansowanie napraw w obiektach infrastruktury i użyteczności publicznej. Pięciu z nich wojewoda Piotr Florek przekazał 23 czerwca promesy na finansowanie najpilniejszych prac na łączną sumę 4,3 mln zł. Najwyższą pomoc otrzymała gmina Doruchów – 2,8 mln zł oraz gmina Golina – 600 tys. zł. RJ





# 1850 lat Kalisza

Obozowiska rzymskich legionistów i wojowników celtyckich pojawiły się podczas czerwcowych obchodów Święta Miasta Kalisza.

W tym roku obchody były połączone z jubileuszem kaliskiego 1850-lecia.

Tyle lat mija właśnie od wydania dzieła „Geographia” Klaudiusza Ptolemeusza, w którym po raz pierwszy pojawiła się wzmianka o Kalisii, osadzie identyfikowanej ze starożytnym Kaliszem.

Władze miasta zarezerwowały na realizację jubileuszowego programu 3 mln zł, do czego doliczyć trzeba środki marszałkowskie pozostające w dyspozycji Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej i pieniądze unijne pozyskane przez nie na realizację międzynarodowego projektu „Wyprawa po bursztyn”. Był to najciekawszy punkt kaliskich obchodów. Nawiązywał do rzymskiego szlaku bursztynowego, przebiegającego w starożytności przez tereny dorzecza Prozny i Warty. W projekcie MOZK współuczestniczyły m.in. zaprzyjaźnione z Kaliszem miasta Adria (Włochy) i Martin (Słowacja), a także Wieluń i Gdańsk, czyli miejsca, które – podobnie jak gród nad Prosną – wiązać można z przebiegiem szlaku bursztynowego.

Elementem „Wyprawy po bursztyn” było widowisko historyczne, które kaliszanie obejrzyli 12 czerwca, w kulminacyjnym momencie swojego święta. Koncentrowało się ono w starym centrum miasta, a także w 200-letnim Parku Miejskim, gdzie rozłożyli swoje namioty członkowie grup rekonstrukcyjnych z kraju i zagranicy. W pokazach wziął udział zrekonstruowany przez kaliskiego rzemieślnika Mieczysława Machowicza wóz kupców rzymskich, będący wierną kopią tych, które docierały nad Bałtyk w począt-



Nad Prosnę zawitali w czerwcu rzymscy legionisi.

kach naszej ery. Rekonstruktorzy pokusili się też o możliwe dokładne odwzorowanie rzymskich rydwanów, strojów bojowych i uzbrojenia. Towarzystwo pokazy dowodzących w tym czasie, zarówno tego rzymskiego czy celtyckiego, jak i związanego z kulturą poprzedników słowiańskich mieszkających terenów nad Prosną i Wartą.

Prezentacje, które odbyły

się 12 i 13 czerwca, miały swoją kontynuację podczas kolejnego weekendu, kiedy to kaliszanie mieli okazję wziąć udział w dorocznym Jarmarku Archeologicznym, organizowanym przez MOZK na terenie zrekonstruowanego grodziska piastowskiego na Zawodziu. Kolejną atrakcją była siedemnasta już edycja Międzynarodowego Festiwalu Artystycznych Działań Ulicznych LA STRADA. KORD

# Drukarnia znika z Piły

16 czerwca zarząd i rada nadzorcza piłskiej drukarni QuadWinkowski wydały komunikat o konsolidacji swojej produkcji w Polsce w celu „wzmocnienia wiodącej pozycji na europejskim rynku poligraficznym”. Termin „konsolidacja” oznacza w praktyce likwidację zakładu w Pile i przeniesienie produkcji do Wyszkowa.

Powód: spowolnienie gospodarcze w Polsce i w Europie oraz związane z nim „zmniejszenie objętości i nakładów oraz spadek cen na rynku reklamowym i wydawniczym”. Takie argumenty przedstawiła firma, zawiadując Powiatowy Urząd Pracy w Pile o planowanych grupowych zwolnieniach.

Ale przyczyn tej decyzji ma być więcej. Drukarnia w podwarszawskim Wyszkowie jest korzystnie usytuowana pod względem logistycznym. Działała na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej, co gwarantuje jej ulgi podatkowe.

Przejęcie w 1998 roku Zakładów Graficznych w Pile przez Tadeusza Winkowskiego uczyniło z nich jedne z najbardziej nowoczesnych zakładów poligraficznych w środkowej Europie. Czym drukarnia była dla miasta, najlepiej dowodzi przyznawanie Winkowskiemu w 2006 roku tytułu „Honorowego Obywatela Piły”. Quad/Graphics, największy prywatny koncern poligraficzny w USA, interesował się piłską drukarnią od początku. Kiedy w 1998 roku Zakłady



Drukarnia, jeden z najważniejszych pracodawców w Pile, znika z miasta.

Graficzne w Pile i Superkolor w Warszawie dały początek nowej spółce Winkowski, Amerykanie wykupili w niej 35 procent udziałów. 10 lat później Quad/Graphics stał się większościowym udziałowcem firmy, a ta zmieniła nazwę na QuadWinkowski. 12 maja 2009 Quad/Graphics nabył pozostałe udziały i stał się jedynym właścicielem drukarni.

Drukarnia QuadWinkowski, najważniejszy po Philippsie pracodawca w Pile, zatrudnia prawie 850 osób. Pierwsze zwolnienia pracowników mają nastąpić w lipcu. Wtedy również zaplanowano wywóz pierwszej partii maszyn rolowych i intrologatorskich. Hale produkcyjne przy ulicy Warsztatowej opustoszeją do końca roku. Z procesu konsolidacji wyłączona została jedynie część arkuszowa zakładu przy ulicy Okrzei, która będzie działać na dawnych zasadach. Ale to, biorąc pod uwagę proporcje zatrud-

nienia, w ogólnej sytuacji nie zmienia wiele.

Zarząd QuadWinkowski zamierza części fachowców przedstawić oferty przeniesienia do Wyszkowa. Jednak ostrożnie licząc, w wyniku zamknięcia zakładu w Pile źródło dochodu straci co najmniej pół tysiąca osób. Dla miejscowego rynku pracy to potężny cios. Tym bardziej, że w powiązaniu z piłskim zakładem funkcjonowały inne firmy, choćby małe drukarnie.

– Nigdy nie będziemy w stanie zapobiec takim sytuacjom, jakie wystąpiły w QuadWinkowski. To są decyzje właścicielskie i na dodatek podejmowane daleko, za oceanem – twierdzi prezydent Piły Zbigniew Kosmatka.

Zwalnianym, oprócz odpraw, firma obiecuje „profesjonalny program wsparcia w poszukiwaniu nowej pracy”. Szczegóły zwolnień negocjowane są ze związkami zawodowymi. Mariusz Szalbierz

# Pomóż zaktualizować innowacyjną strategię

Ruszył proces aktualizacji Regionalnej Strategii Innowacji (RSI) dla Wielkopolski na lata 2010-2020.

Dotychczasowa strategia, realizowana w Wielkopolsce od 2004 roku, stała się wzor-

cem dla innych regionów kraju. Jednak zmiany zachodzące w sferze społeczno-gospodarczej powodują potrzebę dostosowania zapisów RSI do nowych wyzwań. Dlatego samorząd rozpoczyna debatę społeczną, która ma być pod-

stawą do opracowania zaktualizowanej strategii. Działanie to jest realizowane w ramach projektu „Budowa Wielkopolskiego Systemu Innowacji”, finansowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Do konsultacji w subregionach oraz pracy w grupach roboczych Urząd Marszałkowski zaprasza przedsiębiorców, samorządowców, przedstawicieli jednostek naukowo-badawczych, instytucji otoczenia biznesu, gospodarczych sieci powiązań i innych podmiotów, dla których ważny jest społeczno-gospodarczy rozwój regionu.

Więcej informacji na temat aktualizacji Regionalnej Strategii Innowacji można znaleźć na stronie internetowej <http://rsi.innowacyjna-wielkopolska.pl>. ABO

## Terminy regionalnych konsultacji w sprawie RSI

- 12 lipca o godz. 12.00 w sali sesyjnej Urzędu Miasta Leszna (ul. Karasia 15)
- 15 lipca o godz. 12.00 w sali ratuszowej Urzędu Miasta Konina (ul. Wiosny Ludów 6)
- 19 lipca o godz. 12.00 w sali recepcyjnej Urzędu Miasta Kalisza (Główny Rynek 20)
- 20 lipca o godz. 12.00 w sali 229 Urzędu Miasta Piły (pl. Staszica 10)
- 26 lipca o godz. 12.00 w sali 236A Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu (Gmach Główny, al. Niepodległości 10)

REKLAMA

**CENTRUM PISOP**

Zajrzyj na:  
**www.pozarządowy.pl**

Portal dotyczący współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi w Wielkopolsce

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓŁNOŚCI

SWIATA EUROPEJSKA  
FUNDUSZ SPÓŁNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Człowiek - najlepsza inwestycja!

## Nowotworowe zagrożenia

Choroby nowotworowe pozostają wciąż głównym zagrożeniem zdrowotnym dotyczącym Wielkopolan. Stąd tak istotne jest upowszechnianie wiedzy, która umożliwi zwłaszcza wczesne wykrywanie tego typu chorób.

Mówiono o tym 22 czerwca w Koninie, podczas konferencji „Profilaktyka i wczesne wykrywanie chorób nowotworowych”. Spotkanie, współorganizowane przez regionalny samorząd, otworzyła Krystyna Poślednia z zarządu województwa. ABO





# Nasza propozycja na wakacje:

W Wielkopolsce mamy aż trzynaście parków krajobrazowych, które stwarzają doskonałe możliwości

Artur Boiński

Gdzie w Wielkopolsce możemy spotkać wilki, a gdzie rzadkiego nietoperza borowiaczka? Dno którego jeziora leży poniżej poziomu morza (tzw. kryptodepresja)? Co to takiego „Diabelski Kamień”? Czy można zwiedzać obszar chroniony, podróżując... dreżyną? Gdzie rosną modrzewie o wysokości przekraczającej 40 metrów, a gdzie liczące sobie sześć wieków dęby? Co jest oficjalnym „pomnikiem historii”?

Odpowiedzi na te pytania znajdziemy w wielkopolskich parkach krajobrazowych. Jeśli do tego dodamy liczne dwory, pałace, kościoły, zespoły klasztorne, zabytkowe budowle i parki, a także liczące w sumie tysiące kilometrów szlaki piesze rowerowe, konne – wówczas jasne stanie się, dlaczego parki krajobrazowe mogą być świetnym wyborem na wakacyjny wypoczynek.

W dodatku wszystko to mamy „za miedzą”. Poznania cy w zasadzie tuż za rogatkami miasta mają Puszcze Zielonkę czy Rogaliński Park Krajobrazowy. Także z Konina, Kalisza, Ostrowa, Gniezna, Leszna łatwo i szybko można dostać się do najbliższych parków. To oznacza możliwość zarówno zaplanowania sobie jednodniowych wycieczek, jak i pobytów weekendowych czy nawet dłuższych (w większości parków znajdziemy świetnie rozwiniętą bazę noclegową,



Jezioro Książę w Parku Krajobrazowym Puszcza Zielonka.

zwłaszcza nad popularnymi jeziorami).

\*\*\*

W Polsce funkcjonują różne rangą formy ochrony przyrody. Są to głównie parki narodowe, rezerваты przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu oraz obszary Natura 2000.

W Wielkopolsce znajdują się dwa parki narodowe: Wielkopolski Park Narodowy oraz fragment Drawieńskiego Parku Narodowego. Ponadto na terenie województwa utwo-

rzono 98 rezerwatów przyrody, 36 obszarów chronionego krajobrazu oraz szereg innych form ochrony. Mamy też w regionie wspomniane trzynaście parków krajobrazowych (z czego trzy obejmują też obszary innych województw). Zajmuje się nimi Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, który od połowy ubiegłego roku – po zmianach kompetencyjnych w administracji – podlega samorządowi województwa.

Obszary chronione są two-

rzono po to, by powstrzymać degradację środowiska, zachować równowagę ekologiczną, prowadzić badania naukowe i edukację przyrodniczą, ale też – co istotne – by zachować walory rekreacyjno-przyrodnicze dla zapewnienia warunków do dobrego wypoczynku.

Parki krajobrazowe są o tyle szczególne, że tu ochrona przyrody odbywa się równocześnie z gospodarczym użytkowaniem tego terenu. Dla turystów ważne jest to, że na terenach parków z zasady

chronione są nie tylko walory przyrodnicze, ale także historyczne i kulturowe.

\*\*\*

Jak najprościej zaplanować wypoczynek? Na stronie internetowej [www.zpkww.pl](http://www.zpkww.pl) znajdziemy szeroki zakres informacji dotyczących wszystkich wielkopolskich parków krajobrazowych: mapy, opisy, wykaz najważniejszych obiektów przyrodniczych, spis okolicznych miejscowości, muzea, ścieżki przyrodnicze, szlaki piesze i rowerowe, jak też

praktyczne porady dotyczące dojazdu czy dostępnej w okolicy bazy noclegowej i gastronomicznej. Można tam także obejrzeć zdjęcia i filmy dotyczące poszczególnych parków.

Z pewnością warto też skorzystać z oferty prowadzonych przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego ośrodków edukacji przyrodniczej w Chalinie i Łądzie. To nie tylko miejsca propagowania wiedzy ekologicznej (choćby w formie „zielonych szkół”), ale też doskonała baza wypoczynkowa dla tych, którzy chcieliby spędzić kilka dni na łonie przyrody.

„Mimo zachwyty nad postępem w każdym minionym stuleciu nie brakowało i nie brakuje też amatorów pięknej przyrody. O szumiących lipach pisał Kochanowski, las o zachodzie słońca urzekł Staffa, a wieś i natura bliskie były zarówno romantykowi jak i młodopolanom. Dziś ową tęsknotę za tym, co naturalne nazywamy modnie – ekologią. Ludzie XXI wieku znudzeni wielkimi aglomeracjami i całą męczącą cywilizacją coraz częściej uciekają do źródeł życia na Ziemi. Dla nich istnieją parki krajobrazowe...” – czytamy na stronie internetowej Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego. Nie pozostaje zatem nic innego, jak życzyć Wielkopolanom odnalezienia tych źródeł podczas wakacyjnych wędrówek po parkach krajobrazowych naszego województwa. •



Jar w Pszczewskim Parku Krajobrazowym.



Wiatraki w Dziekanowicach (Lednicki Park Krajobrazowy).



W Sierakowskim Parku Krajobrazowym.



Rozlewiska Warty i klasztor w Łądzie (Nadwarciański Park Krajobrazowy).





# przyroda, historia i kultura

wypoczynku bez konieczności dalekich wyjazdów.

## To nie skansen

Z Januszem Łakomcem  
rozmawia Artur Boiński



**Janusz Łakomec – dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego**

– Mając kilka wolnych dni, wybrałby pan pobyt w którymś z wielkopolskich parków krajobrazowych zamiast wyjazdu w góry czy nad morze?

– To nie ulega wątpliwości! Wielkopolskie parki są najpiękniejsze w całej Polsce i mówię to nie tylko z lokalnego patriotyzmu.

– Pana ulubione miejsce?

– Szczególnie lubię Sierakowski Park Krajobrazowy, obdarzony przez naturę piękną przyrodą i krajobrazami. Polecam choćby nasz ośrodek w Chalinie, gdzie można w intymnych warunkach obcować z przyrodą, spacerować, jeździć rowerami, uprawiać nordic walking na specjalnie wyznaczonych trasach, wędkować. Na krótkie wyprawy z Poznania polecałbym Zielonkę, Promno, Rogalin. Zachęcam też do pływania Wielką Pętlą Wielkopolski, liczącym ponad 600 kilometrów szlakiem wodnym, przecinającym kilka naszych parków.

– Czy bardziej zależy wam na tym, by jak najwięcej turystów odwiedzało parki, czy raczej, by napływ ludzi nie zaszkodził przyrodzie, którą macie chronić?

– Zależy nam i na rozwoju turystyki, i na ochronie przyrody. To da się pogodzić pod warunkiem dobrej woli także ze strony właścicieli, użytkowników i potencjalnych beneficjentów tych obszarów. Chodzi o współdziałanie dziesiątków podmiotów: mieszkańców, przedsiębiorców, turystów, wędkarzy, gmin, powiatów, no i służb parków. Często mają one różne wizje i różne cele; chodzi o to, by znaleźć „złoty środek”, który będzie służył zachowaniu przyrody i jak najlepszemu wykorzystaniu tych terenów. Nam nie zależy na tym, by przyroda była zamkniętym, niedostępnym skansenem. •

## Wypoczynek na łonie przyrody, czyli gdzie znajdziemy w naszym regionie parki krajobrazowe





# Symbol dumy i chwały

Z profesorem **Marcelim Kosmanem**, historykiem i eseistą, rozmawia Ryszard Jałoszyński

**– Zbliża się 600. rocznica zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem, w której wojska króla Jagiełły pokonały Krzyżaków. Jaka była rola Wielkopolan w tej bitwie?**

– Rycerstwo wielkopolskie odegrało ważną rolę w starciu z głównymi siłami zakonu. Oddziały te należały do najliczniejszych i najlepiej wyposażonych w wojskach polsko-litewskich. Wielkopolska, sąsiednie Pomorze i Kujawy podczas rozpoczętej w 1409 r. wojny były bezpośrednim zapleczem działań militarnych. Tutaj najczęściej i najdłużej w latach 1409-1411 przebywał król Władysław Jagiełło ze swoim sztabem. Mieszkańcy tych terenów mieli w pamięci wcześniejsze krwawe najazdy krzyżackie. Byli mocno zmotywowani do walki.

**– Jak liczne były wojska wielkopolskie?**

– W bitwie pod Grunwaldem naprzeciwko wojsk krzyżackich, wśród których przewagę stanowiło rycerstwo zaciężne z zachodniej Europy, stanęło 50 chorągwi polskich oraz 40 chorągwi litewskich, ruskich, mołdawskich i tatarskich. Wielkopolskę reprezentowało łącznie 9 cho-

**się do zwycięstwa nad Krzyżakami?**

– Sprawie polsko-litewskiej przysłużyli się wybitni wielkopolscy dowódcy, organizatorzy i dyplomaci, a wśród nich Janusz z Tuliszkowa, kasztelan kaliski, który brał udział w poselstwach i pertraktacjach z Krzyżakami oraz przygotowaniu traktatu pokojowego. Po wygranej bitwie został starostą królewskim w Gdańsku. Był m.in. delegatem strony polskiej na sobór w Konstancji w 1414 r. Do najbliższych doradców króla należał wojewoda poznański Sędziwój Ostroróg. Pod Grunwaldem dowodził własną chorągwią, następnie organizował działania zbrojne na pograniczu polsko-krzyżackim. Uczestniczył w zawarciu unii polsko-litewskiej w Horodle w 1413 r., reprezentował Polskę podczas procesu z Krzyżakami we Wrocławiu oraz doprowadził do zawarcia sojuszu antykrzyżackiego z Brandenburgią. Do architektów grunwaldzkiego zwycięstwa i w całej wojnie 1409-1411 należeli także duchowni, a zwłaszcza Mikołaj Trąba, podkanclerzy koronny w latach 1403-1412, następnie związany z Wielkopolską jako



**Marceli Kosman (ur. 8.05.1940 r.) profesor zwyczajny, dr hab., historyk czasów nowożytnych, kierownik Zakładu Kultury Politycznej na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu, pracował w Instytucie Historii PAN, był m.in. dyrektorem Biblioteki Kórnickiej PAN oraz rektorem Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu. Główne prace: „Polska w II tysiącleciu”, „Historia Białorusi”, „Cmentarze dawnego Wilna”, „Z dziejów Biblioteki Kórnickiej”, „Los generała”, „Henryka Sienkiewicza wizja Polski wspaniałej”; pod redakcją m.in.: „Kultura polityczna w Polsce” t. I-VI, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, t. 13-20; eseistyka historyczna: „Opowieści Kórnickie”, „Na tropach bohaterów Trylogii”, „Między ołtarzem a tronem. Poczet prymasów Polski”, „Ogniem i mieczem – prawda i legenda”, „Determinacja połączona z rozważaniem. W dziewięćdziesięciolecie Powstania Wielkopolskiego” i wydana w tym roku – „Krzyżacy w historii i legendzie wieków. W 600. rocznicę grunwaldzkiej wiktorii”.**

przygotowane, pod każdym względem – politycznym, logistycznym, militarnym, propagandowym. To było ukoronowanie blisko 25-letniego już wówczas panowania Jagiełły na tronie Polski i Litwy.

**– Dlaczego zatem niektórzy historycy uznają tę bitwę za zwycięstwo niedostatecznie wykorzystane?**

– Wydaje mi się, że te nie do końca trafne oceny wynikają ze spekulacji prowadzonych w oderwaniu od ówczesnych realiów. Zwycięstwo Jagiełły wykorzystał, na tyle, na ile mógł to zrobić. Jedna wygra-

na bitwa, choćby wielka, nie czyniła wygraną całej wojny, która w sumie trwała całe dwa lata i była jedną z kilku w serii wojen toczonych przez Polskę w XV w. z Krzyżakami, zakończonych dopiero w 1466 roku traktatem w Toruniu.

**– Co przeszkadzało w lipcu 1410 r. w zadaniu rozstrzygającego ciosu Krzyżakom?**

– Wojska polsko-litewskie nie były przygotowane do zdobycia jednych z najlepszych w ówczesnej Europie warowni krzyżackich, nie mogły więc po zwycięskiej bitwie zająć całego państwa krzyżackie-

go. Sukcesem Jagiełły było już samo to, że umiejętnymi posunięciami spowodował zakon do wypowiedzenia w 1409 r. tej wojny oraz do przyjęcia opinia z papieżem na cele przyznana rację w wieloletnim konflikcie. 15 lipca – datę zwycięskiej bitwy, z przypadającym wówczas Świętem Rozesłania Apostołów, król Władysław Jagiełło ogłosił świętem państwowym. Było to pierwsze w Europie święto ustanowione przez władzę świecką. Bitwa zacieśniła so-

**– Na czym polegał sukces propagandowy tego zwycięstwa?**

– Znacznie wzrósł autorytet państwa polsko-litewskiego w całej Europie. Jagiełło doprowadził także do tego, że to państwu polsko-litewskiemu ówczesna międzynarodowa opinia z papieżem na cele przyznana rację w wieloletnim konflikcie. 15 lipca – datę zwycięskiej bitwy, z przypadającym wówczas Świętem Rozesłania Apostołów, król Władysław Jagiełło ogłosił świętem państwowym. Było to pierwsze w Europie święto ustanowione przez władzę świecką. Bitwa zacieśniła so-

**– W księgarniach ukazało się kolejne wydanie pańskiej książki „Na tropach bohaterów >> Krzyżaków <<”. Co takiego fascynuje pana w twórczości Henryka Sienkiewicza?**

– Powieści Henryka Sienkiewicza kształtowały świadomość wielu polskich pokoleń. Pisane ku pokrzepieniu serc, rzeczywiście, gdy było tego potrzeba, powodowały, że serca czytelników mocniej były, ale w ich umysłach skutkiem lektury niekoniecznie przybywało rzetelnej wiedzy na temat dziejów Polski, a tym samym zdolności oceny naszej historii. Zasadniczym powodem mojego zainteresowania twórczością Sienkiewicza jest siła oddziaływania tej literatury, a tym samym potrzeba zmierzania się z mitami i fikcją

braną niekiedy za prawdę o naszej historii.

**– Które z dwóch najbardziej znanych dzieł Sienkiewicza ceni pan bardziej – „Krzyżaków” czy „Trylogię”?**

– Zdecydowanie „Krzyżaków”.

**– Dlaczego?**

– Bo to powieść dojrzała. Główni bohaterowie, choć tak bardzo realni, nie są postaciami historycznymi. Ale, dzięki mistrzostwu pisarza, odbieramy ich jako ludzi z krwi i kości. Żyją i działają w epoce, o której warto wiedzieć więcej, a Sienkiewicz dość rzetelnie tę wiedzę nam przekazuje. To szczególnie moment w naszych dziejach. Dzięki unii polsko-litewskiej powstaje jedno z największych państw ówczesnej Europy. Zaczynamy się liczyć na arenie międzynarodowej. Decyduje o tym nie jedno wielkie wydarzenie, nie tyle sławna wiktoria grunwaldzka czy zwycięska wojna z Krzyżakami, ale przede wszystkim mądra, konsekwentna i przemyślana polityka króla i jego najbliższych współpracowników. Ale uważam, że chwała i pięknych symboli dla Wielkopolan nie trzeba szukać w aż tak odległych momentach.

**– A gdzie?**

– Wspaniałym, mądrym i budującym przykładem dla wielu pokoleń pozostanie Powstanie Wielkopolskie. Jest w nim wiele analogii z wiktoria grunwaldzką.

**– Na przykład?**

– Zarówno w 1410 jak i 1919 roku działania militarne podjęto we właściwym miejscu i we właściwym czasie z głębokim rozeznaniem sytuacji politycznej, układu sił, po starannych przygotowaniach. Działano wspólnie, mądrze i skutecznie. Zarówno w XV wieku jak i na początku XX wieku polskie elity polityczne wykazały się zadziwiająco umiejętnością prognozowania rozwoju sytuacji politycznej i zdolnością podejmowania trafnych decyzji. ●

➤➤ To było zwycięstwo bardzo dobrze przygotowane, pod każdym względem – politycznym, logistycznym, militarnym, propagandowym.

ragwi ziemskich, rodowych i nadwornych. Chorągiew, która była w średniowieczu podstawową jednostką organizacyjną jazdy rycerskiej, mogła liczyć 200 do 300 osób, nie włączając przybocznych. Zatem wysiłek zbrojny Wielkopolan był znaczny i stanowili oni około jednej piątej sił polskich biorących udział w tej bitwie.

**– Kto imiennie z Wielkopolan najbardziej przysłużył**

arcybiskup gnieźnieński, a od 1417 r. pierwszy prymas Polski, a także Wojciech Jastrzębiec, biskup poznański w latach 1399-1412, późniejszy kanclerz koronny i prymas.

**– Co zwycięstwo grunwaldzkie oznacza dziś, dla nas współczesnych?**

– Przywoływane jest słusznie jako symbol dumy i chwały. Ale warto na to spojrzeć z innej nieco perspektywy. To było zwycięstwo bardzo dobrze

## Harcerski zlot pod Grunwaldem

Ponad 300-osobowy hufiec wielkopolskich harcerzy dniach 13-18 lipca weźmie udział w XXXIX Ogólnopolskim Zlocie Grunwaldzkim, przypadającym w 600. rocznicę wiktoria wojsk polskich i litewskich nad siłami krzyżackimi.

Na polach grunwaldzkich spotka się ponad 3000 harcerzy i skautów z Polski, Litwy, Białorusi, Ukrainy, Czech, Szwecji, USA i Ka-

nady. 17 lipca wszyscy uczestnicy obejrzą wielką inscenizację bitwy grunwaldzkiej.

Jak co roku harcerski zlot wypełnią przeróżne warsztaty, gry terenowe i wędrówki, przygotowane m.in. przez drużyny i druhow z Wielkopolski. Tegoroczny wyjazd wielkopolskich harcerzy na Zlot Grunwaldzki został dofinansowany przez samorząd województwa. RJ



Fragment obrazu Jana Matejki „Bitwa Pod Grunwaldem” (Muzeum Narodowe w Warszawie).





## Malta po flamandzku



„The Bell” w wykonaniu grupy Periplum.

Tematem wiodącym Festiwalu Malta w Poznaniu była kultura Flamandów.

Festiwal doczekał się w tym roku jubileuszu 20-lecia. Trwał dziewięć dni, podczas których na kilku scenach zaprezentowano blisko sto spektakli, koncertów i innych wydarzeń artystycznych. Imprezę zorganizowano przy wsparciu finansowym samorządu województwa.

Gośćmi Malty byli wybitni artyści flamandzcy. Odbyło się także forum teatrolologiczne, poświęcone związkowi między sztuką polską i flamandzką. 1 lipca w inauguracji tego wydarzenia uczestniczyli marszałek Marek Woźniak, minister kultury Bogdan Zdrojewski oraz Joke Schvliege – flamandzka minister środowiska, natury i kultury.

RJ

## Wiosenna poezja

Uczestnicy XIV finału Lednickiej Wiosny Poetyckiej, spotkali się w czerwcu w gminie Lubowo.

W tamtejszym Domu Kultury odbył się kolejny turniej jednego wiersza, a w Muzeum Pierwszych Piastów na Led-

nicy rozstrzygnięto doroczny konkurs poetycki „O koronę wierzbową”. Jury konkursu przyznało ją Michałowi Wiczorkowi z Poznania. Laureatką turnieju jednego wiersza została Agnieszka Gniewek z Radkowa.

RJ

# Wakacje w muzeum

Na odwiedzających latem wielkopolskie skanseny i muzea czeka wiele atrakcji.

O tym, że poznawanie historii i dawnych tradycji można połączyć z dobrą rozrywką i rekreacją wiedzą m.in. uczestnicy czerwcowego „Turnieju grodów piastowskich” oraz „Nocy Kupali” zorganizowanych przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Naukę z dobrą zabawą łączyły też programy tegorocznej „Nocy Świętojańskiej” w Gosławicach, dwudniowych spotkań z historią i kulturą Białorusinów w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie czy muzealne wydarzenia towarzyszące 1850-leciu miasta na kaliskim Zawodziu.

Pracownicy Muzeum Początków Państwa Polskiego w lipcu i sierpniu zapraszają rodziny, grupy wycieczkowe i kolonijne na „letnie warsztaty” poświęcone m.in. pracy średniowiecznego pisarza i artysty, projektowaniu i produkcji dawnych monet, broni, rzeźb, ozdób oraz kafli. W ramach niedzielnych zajęć dla rodzin 25 lipca i 22 sier-



Spotkania z historią i kulturą Białorusinów przyciągnęły do Szreniawy tysiące uczestników.

nia, nawiązując do prezentowanej wystawy „Stolica Prymasów”, muzealnicy pokażą jak wyglądała koronacja króla, a uczestnicy staną się współtwórcami barwnej inscenizacji. Szczegóły w na stronie internetowej www.mppp.pl.

Na cykl imprez „Wakacje w muzeum” zaprasza w lipcowe wtorki Muzeum Okręgowe w Pile. Tematem tegorocznych spotkań jest ceramika. Muzeum Kultury Ludowej w Osieku nad Notecią zaprasza natomiast do udziału

w konkursie plastycznym „Obrazki z dawnej wsi”, więcej: www.muzeum.pila.pl.

Podczas wakacji warto zarezerwować czas na udział w wydarzeniach przygotowanych przez w muzeum w Szreniawie. 25 lipca planowany jest tam festyn z cyklu „Niedziela w muzeum”, zaś atrakcją będzie otwarcie labiryntu kukurydzianego. 22 sierpnia rozpocznie się IV Europejski Festiwal Sztuki Ludowej, którego wiodącym tematem będą tradycje i obyczaje wsi kurpiowskiej. RJ

## Sztuka pod niebem

W scenarii Starej Gazowni 2 lipca w Poznaniu odbyła się premiera „La Boheme – Cyganeria” Giacomo Pucciniego przygotowana przez Teatr Wielki.

W ten sposób poznańska opera zainaugurowała cykl przedstawień plenerowych, które, jak zapewnia jej dyrektor Michał Znaniecki, przygotowywane będą każdego roku na zakończenie sezonu. „Cyganerię” wyreżyserowała Agata Duda-Gracz, a oprawę muzyczną widowiska przygotowała Agnieszka Nagórka.

Na dziedzińcu Centrum Kultury Zamek 8, 15, 22 i 29 lipca obejrzymy tegoroczne premiery Opery Kieszonkowej m.in. „Maski Władzy. Maciejewski – podróż” z muzyką Romana Maciejewskiego, „En attendant Chopin”/ „Czekając na Chopina”, oraz „La serva padrona” Giovanniego Pergolesiego.

\*\*\*

28 czerwca plenerowym koncertem zatytułowanym „Gwiazdy nad Malta” sezon artystyczny zakończyła Filharmonia Poznańska. Wystąpił w nim m.in. wybitny skrzypek i wirtuoz Roby Lakatos. RJ

REKLAMA

# WIEDZA ZMIENIA PRZYSZŁOŚĆ

PODNOSENIE KWALIFIKACJI KADR POMOCY I INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W WIELKOPOLSCE  
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu

zaprasza pracowników instytucji pomocy i integracji społecznej w Wielkopolsce do uczestnictwa w szkoleniu pt.: **KONTRAKT SOCJALNY**  
w ramach projektu systemowego współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Zakres szkolenia obejmuje m.in.:

- \* kontrakt jako narzędzie w pracy socjalnej
- \* opis i analiza przyczyn trudnej sytuacji życiowej osób/rodzin
- \* opracowanie diagnozy, wyznaczenie celów działania, opracowanie planu działania
- \* ocenę rezultatów pracy klienta i pracownika socjalnego

W przygotowaniu m.in. takie szkolenia jak:

- \* Finansowe zarządzanie instytucją realizującą projekt systemowy POKL w pomocy społecznej,
- \* Zarządzanie zasobami ludzkimi,
- \* Trening komunikacji interpersonalnej,
- \* Rehabilitacja społeczna osób niepełnosprawnych - kurs języka migowego,
- \* Socjoterapia - praca z dzieckiem z zaburzeniami zachowania,
- \* Rehabilitacja społeczna osób z niepełnosprawnością intelektualną,
- \* Praca z rodziną dysfunkcyjną,
- \* Usamodzielnianie wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych,
- \* Asystent rodziny,
- \* Superwizja w pracy socjalnej,
- \* Streetworker jako nowa forma pracy socjalnej,
- \* Stosowanie procedur administracyjnych w pomocy społecznej,
- \* Prawo zamówień publicznych

W ramach projektu działa również specjalistyczne doradztwo dla gmin i powiatów wspierające merytorycznie i metodycznie w zakresie m.in. rozwoju form aktywnej integracji i aktywizacji klientów pomocy społecznej oraz prawidłowej realizacji zadań wynikających z POKL.

**WIĘCEJ NA: WWW.ROPS-WIELKOPOLSKA.POZNAN.PL/PROGRAM**

**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



## Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO  
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



# Budujemy kulturę innowacji

Z Leszkiem Wojtasiakiem, wicemarszałkiem województwa wielkopolskiego, rozmawiają Jerzy Gontarz i Julia Hoffmann

**– Panie Marszałku, jak ocenia pan – w skali kraju – pozycję Wielkopolski w zakresie wdrażania funduszy europejskich?**

– Wielkopolska zajmuje dziś to miejsce, na które pracowała wiele lat. Dopiero teraz na podstawie syntetycznych zestawień i statystyk sporządzanych przez instytucje polskie i europejskie widać jasno, że jesteśmy w wielu dziedzinach liderami. Wyniki badań pozwalają nam też precyzyjnie ustalić, jaki mamy potencjał, które kierunki rozwoju intensywnie kontynuować, a które nieco mniej.

**– Czy mamy szansę na nagrodę z puli rezerwy wykonania przyznawaną przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego?**

– Myślę, że tak. Jesteśmy w czołówce polskich regionów, trudno jednak ocenić pozycję, którą zajmujemy, gdyż często zmienia się sposób oceny kandydatów.

**– Wielkopolska jest wyjątkowym regionem, gdyż wdrożyła już inicjatywy JESSICA i JEREMIE. Zaletą jest odnawialność tych instrumentów finansowych, a oba są współfinansowane z WRPO. Jak przebiega ich wdrażanie?**

– W zakresie tych inicjatyw jesteśmy liderami nie tylko w kraju, ale i w Europie. Pierwsze środki z JEREMIE trafią do beneficjentów już wkrótce (dzięki tej inicjatywie małym i średnim przedsiębiorstwom zostaną zaoferowane nowe instrumenty wsparcia). Udało się przekonać Komisję Europejską oraz postawić wyraźne progi i wymagania wobec Europejskiego Funduszu Inwestycyjnego (z EFI toczyły się negocjacje w sprawie powierzenia mu roli menedżera funduszu powierniczego dla inicjatywy JEREMIE), w wyniku czego instytucja ta wycofała się ze współpracy i w zeszłym roku wybraliśmy jako partnera Bank Gospodarstwa Krajowego. To bank państwowy, więc wrózo-



FOT. ARCHIWUM

no nam kolejne problemy, ale wbrew pesymistom BGK błyskawicznie się zorganizował, nadrobił wszystkie zaniedbania EFI i – przede wszystkim – przejął całą wiedzę związaną z JEREMIE. To doskonała instytucja finansowa, pracują

**nalnym czy dzień o klastrach to pomysł, który wyraźnie odpowiada uczestnikom. Jaka jest koncepcja tegorocznych ŚDI?**

– W tym roku program będzie skomponowany tematycznie według czterech krajów uczest-

idee, które konsekwentnie realizujemy. Po pierwsze – kultura innowacji w regionie, po drugie – niezależnienie się od Warszawy.

Budowanie kultury innowacji to rozległy obszar, na którym jest bardzo dużo do zrobienia, zwłaszcza w sferze mentalności, bo ona jest podstawą zmian. Innowacyjność i zaawansowane technologie to klucz do rozwoju, ale zasadniczym warunkiem jest tutaj rozwinięte społeczeństwo, gotowe do przyjęcia i wykorzystania innowacji. Czy opłaca się inwestować w innowację? To właściwie pytanie retoryczne, ale co jest lepsze – obciążać chorą nogę, czy wyleczyć i nadal funkcjonować, skoro koszty obu zabiegów są podobne? Jeśli nowe myślenie i możliwości zaproponuje się ludziom nieprzygotowanym, odrzucą je albo jedynie skosztują i zamotrawią.

Drugi nasz cel to usamodzielnienie się, niezależnienie

od Warszawy. Nasi zagraniczni partnerzy, których pozyskaliśmy dzięki własnym wysiłkom – np. Brazylia, Indie czy Kanada – już wiedzą, że działamy sami, bez parasola i pośrednictwa stolicy. To Wielkopolska będzie decydować o nowych inwestycjach wynikłych z naszych kontaktów, aby np. indyjska fabryka ciężarówek została zlokalizowana tutaj, a nie – wskutek decyzji Warszawy – w Gorzowie lub na tzw. „ścianie wschodniej”. Musimy pomagać naszym gminom i ściągać do nich inwestorów.

**– W Wielkopolsce zaplanowano aktualizację Regionalnej Strategii Innowacji. Na czym będą polegały zmiany i w czym pomoże odnowiona strategia?**

– Musimy ją dostosować do nowych wyzwań, które pojawiają się niemal z dnia na dzień. Praktycznie należałoby zmieniać ją ciągle, współpracując stale z ekspertami, ale to trudne do przeprowadzenia właśnie z powodu mentalności – nikt się dzisiaj nie zgodzi na taki sposób działania. W tej chwili planujemy wprowadzenie do strategii nowych sposobów współpracy między przedsiębiorstwami, a zwłaszcza nowej koncepcji „Doskonałość w zarządzaniu”. Opiera się ona na głębokim czerpaniu nie tylko z wiedzy naukowców, ale przede wszystkim z praktyki i wymiany doświadczeń pomiędzy menedżerami. Bardzo nam zależy na rozwoju w tej dziedzinie, która nie tylko w Polsce stawia dopiero pierwsze kroki.

**– „Polska pięknieje” to konkurs wspierający najlepsze projekty turystyczne, rewitalizacyjne i sportowe. W Wielkopolsce nominację otrzymał projekt „Szlak kościołów drewnianych wokół Puszczy Zielonka” (finansowany jeszcze ze ZPORR, realizowany przez Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka”). Czy są już przedsięwzięcia finansowane z WRPO, które**

**mogą być faworytami w najbliższych edycjach?**

– Obszar turystyki nie jest u nas specjalnie bogaty w nowe pomysły, działania w tym zakresie są rozproszone. Mamy kilka dużych projektów, takich jak np. Trakt Królewsko-Cesarski w Poznaniu, Wzgórze Lecha w Gnieźnie czy szlak kościołów drewnianych. Myślę, że najlepszym efektem byłaby poprawa estetyki Wielkopolski wynikająca z korzystania z funduszy inicjatywy JESSICA (dotyczy rewitalizacji obszarów miejskich). Wielu wódców miast przygotowuje się do czerpania z tego źródła – będą to oczywiście projekty komercyjne, gdyż wkład z funduszu JESSICA trzeba zwrócić. Nowe przedsięwzięcia bardzo wiele zmienią w naszym regionie, ale przede wszystkim pozwolą zdobyć nową wiedzę, co uważam za najbardziej istotne, ważniejsze niż konkretne, „dotykające” inwestycje typu drogi, szkoły czy wodociągi. Zawsze podkreślałem, że umiejętność pozyskiwania i przejmowania pomysłów jest najważniejsza dla rozwoju.

**– Już od lat Poznań w wielu dziedzinach rywalizuje z Wrocławiem. Czy podobne współzawodnictwo istnieje pomiędzy Wielkopolską a Dolnym Śląskiem w zakresie funduszy europejskich?**

– Nie, nie ma takiej rywalizacji. Potrzebujemy oczywiście dopingu, ale poprzeczkę zawiesiliśmy znacznie wyżej. Staliśmy się w Polsce autorytetem w dziedzinie funduszy europejskich i chętnie pomagamy innym regionom. Nie porównujemy się, bo mamy inne cele – korzystamy ze wzorów zagranicznych, gdyż krajowe już się wyczerpały. Jest to możliwe między innymi dzięki mentalności Wielkopolan, którzy mają tradycję zakładania i prowadzenia własnych firm, tradycję samodzielności.

*Rozmowę opublikowano także w nr 2/2010 biuletynu WRPO „Nasz Region”.*

**» Budowanie kultury innowacji to rozległy obszar, na którym jest bardzo dużo do zrobienia, zwłaszcza w sferze mentalności**

w niej niezwykle kompetentni i otwarci ludzie, a prezes Tomasz Mironczuk jest najlepszym partnerem JEREMIE w Polsce.

**– Odbłyły się już trzy edycje Światowych Dni Innowacji w Wielkopolsce, po ubiegłorocznej widać duży postęp. Podział na dzień o finansowaniu, dzień o designie, dzień o rozwoju regio-**

niczących w ŚDI, a więc dzień kanadyjski, indyjski, niemiecki i brazylijski. Kanada, Brazylia i Indie to kraje, które przystąpiły do „wielkiego wyścigu gospodarczego” i znakomicie radzą sobie z obecnym kryzysem, a przede wszystkim widzą w nas partnera. Pragnę też podkreślić, że nasze Światowe Dni Innowacji łączą w sobie dwa aspekty, dwie główne





# Strategiczna inwestycja

Powiat wągrowiecki otrzymał 4,2 mln zł dotacji z WRPO na przebudowę drogi Wapno – Damasławek.



FOT. ARCHIWUM POWIATOWEGO ZARZĄDU DRÓG W WĄGROWCU

Rozpoczęto już prace przygotowawcze: karczowanie pni drzew i wykopy pod poszerzenie jezdni.

Inwestycja obejmuje modernizację 8,7 km drogi powiatowej, łączącej ze sobą dwie gminy: Wapno i Damasławek. Prace rozpoczęły się 31 marca i mają potrwać do 23 grudnia – Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze oraz roboty ziemne tj. karczowanie pni drzew i wykopy pod poszerzenie jezdni. Ponadto wykonawca przystąpi wkrótce do budowy kanalizacji deszczowej w Wapnie i Turzy – informuje Robert Torz, dy-

rektor Powiatowego Zarządu Dróg w Wągrowcu.

Dzięki przebudowie zwiększy się bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego. Jezdnia zostanie poszerzona, zbudowane będą chodniki i ciągi pieszo-rowerowe. W projekcie zaplanowano również utworzenie parkingu, sześciu zatok autobusowych oraz remont istniejącego miejsca postoju.

Trasa stanowi wschodnią ramę komunikacyjną powiatu wągrowieckiego. – Inwestycja

ma znaczenie strategiczne dla naszych mieszkańców. Jezdnia bezpośrednio krzyżuje się z drogą wojewódzką nr 251 w Damasławku, która zapewnia dojazd do siedziby powiatu, województwa oraz najbliższy dojazd do drogi krajowej S5 – podkreśla wicestarosta powiatu wągrowieckiego Tomasz Kranc. Znaczenie trasy jest tym większe, że biegnąca

wzdłuż drogi linia kolejowa Gniezno – Nakło, ma zawieszony ruch pasażerski – dodaje wicestarosta.

Przebudowa drogi Wapno – Damasławek w znaczący sposób wpłynie na poprawę warunków ekonomicznych i atrakcyjność inwestycyjną tej okolicy. Bezpośrednio przy drodze znajdują się tereny typowo produkcyjne oraz usługowo-produkcyjne. Wzdłuż jezdni znajdują się także obszary wyznaczone pod zabudowę mieszkaniową oraz preferowane do zabudowy.

Realizacja projektu ułatwi też dostęp do infrastruktury społecznej. Bezpośrednio przy drodze bądź w jej najbliższym otoczeniu znajduje się wiele instytucji, m.in. Warsztaty Terapii Zajęciowej w Wapnie, Dom Pomocy Społecznej w Srebrnej Górze, oraz w Damasławku: posterunek policji, Bank Spółdzielczy, Zespół Szkół Powszechnych, a także urząd gminy.

Beata Ślesieńska  
Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Wągrowcu

Dobre praktyki WRPO

## Nowoczesna diagnoza



FOT. A. TOMCZAK, STAROSTWO POWIATOWE

Tomograf komputerowy umożliwia szybką i precyzyjną diagnozę.

Wideoendoskopia i 16-rzędowy tomograf komputerowy – to elementy projektu zrealizowanego przez szpital w Nowym Tomyszu.

Warte prawie 2 mln zł urządzenia diagnostyczne nowo-

tomycki Zakład Opieki Zdrowotnej kupił dzięki dotacji (1,2 mln zł) z działania 5.3 WRPO. Nowoczesna aparatura medyczna spełnia wszystkie standardy i normy określone przez Unię Europejską.

Sprzęt jest nie tylko ergonomiczny, co przyczynia się do poprawy komfortu badania pacjentów, ale również zaawansowany technologicznie względem innych posiadanych urządzeń. Zakupiona aparatura pozwala uzyskać dużo większą ilość danych, umożliwiających dokładniejsze obrazowanie badanych narządów, a sam proces diagnostyczny jest też mniej inwazyjny dla pacjenta. Precyzyjna i szybka diagnoza skróci czas leczenia i pozwoli obniżyć bieżące koszty funkcjonowania placówki.

Dzięki inwestycji, wdrożono skuteczne metody ratowania zdrowia nie tylko pacjentom szpitala w Nowym Tomyszu, ale także z sąsiednich szpitali i osobom kierowanym z poradni specjalistycznych.

Jarostaw Zieliński  
Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Nowym Tomyszu

## Droga nad Jezioro Dominickie

Powiat leszczyński otrzymał dofinansowanie z WRPO na przebudowę drogi powiatowej Włoszakowice – Jezierzycze Kościelne i drogi we Włoszakowicach.

Inwestycja realizowana w latach 2008-2010 zakłada gruntowną przebudowę 6,43 km odcinka dróg powiatowych i dwóch niebezpiecznych skrzyżowań (w tym jedno przeprojektowano na rondo). Projekt obejmuje też uzupełnienie kanalizacji deszczowej, przebudowę dwóch zatok autobusowych, ułożenie chodników, wykonanie zjazdów na drogi boczne gruntowe i na pola rolnicze oraz wyznaczenie przejść dla pieszych.

Całkowita wartość zadania (po przetargu na roboty budowlane) wynosi 5,4 mln zł, z czego dotacja WRPO to 2,7 mln zł.

Przebudowywane drogi powiatowe, łącząc Włoszakowice i znaną miejscowość letniskową Boszkowo z Leszmem, stanowią



FOT. ARCHIWUM Z.D.P. W LESZNE

Jedno z niebezpiecznych skrzyżowań przeprojektowano na rondo.

jedne z ważniejszych dróg na terenie powiatu. W sezonie letnim jest tutaj duże natężenie ruchu turystycznego, bo na weekendy do Boszkowa (położonego nad pięknym Jeziorem Dominickim) wybiera się kilkanaście tys. osób. Droga z Włoszakowice skłania cały ruch tranzytowy w regionie, łącząc dużą część powiatu i sąsiednich gmin z drogami krajowymi (nr 5 i 12) oraz trasami wojewódzkimi.

Inwestycja wpłynie na wzrost

atrakcyjności subregionu leszczyńskiego, skróci czas przejazdu i poprawi bezpieczeństwo ruchu. Remontowany odcinek jest kontynuacją kompleksowej przebudowy drogi Leszno-Boszkowo. W latach 2005-2006 z programu PHARE przebudowano już odcinek Leszno-Jezierzycze Kościelne.

Bernadeta Szalewska,  
Barbara Wojtczak  
Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Lesznie

## Głosujemy na projekty

Urząd Marszałkowski w Poznaniu ogłosił konkurs pt. „Gwiazdy Wielkopolskie”, w którym można głosować na najciekawsze projekty realizowane z WRPO.

Konkurs ruszył 5 czerwca, podczas inauguracji kampanii promocyjnej „Miasteczko Europejskie – Miasteczko pełne Gwiazd” i trwać będzie do 30 września. Tego dnia kończy się głosowanie, które pozwoli wyłonić najciekawsze i najbardziej popularne unijne projekty.

Za pośrednictwem strony internetowej [www.wrpo.wielkopolskie.pl/gwiazdy\\_wielkopolskie](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl/gwiazdy_wielkopolskie) można kliknąć na wybrany spośród 43 zgłoszonych projektów (z jednego adresu IP można głosować tylko raz). O zwycięstwie zdecyduje największa liczba głosów, a laureaci zostaną uhonorowani statuetkami i nagrodami, które zostaną wręczone podczas uroczystej gali.



Przy okazji, mieszkańcy Wielkopolski w ramach tzw. dobrych praktyk, mają szansę zainteresować się funduszami europejskimi oraz poznać unijne projekty, które zostały już zrealizowane w naszym regionie.

Szczegółowe zapisy dotyczące przedsięwzięcia znajdują się w regulaminie konkursu.

Organizatorem akcji jest Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, a patronat medialny nad imprezą objęły „Gazeta Wyborcza” oraz TVP Poznań.

## Dotacje dla firm

1 lipca ruszył konkurs na działanie 1.2 „Wsparcie rozwoju MSP”.

Nabór wniosków w Schemacie IV trwa do 2 sierpnia br. Do dyspozycji przedsiębiorców jest 20 mln euro, a rozstrzygnięcie konkursu zaplanowano w listopadzie.

Wnioski o dofinansowanie pro-

jektów przyjmowane są w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, w Departamencie Wdrażania Programu Regionalnego, ul. Strzelecka 49, 61-846 Poznań.

Szczegóły dostępne są na stronie [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl).



# Jak być mądrym przed szkodą

Dzięki pieniądzom Unii Europejskiej poprawia się stan zabezpieczeń przeciwpowodziowych.

**P**owódź, która niedawno nawiedziła nasz kraj, spowodowała, że pytania dotyczące stanu gospodarki wodnej i jej finansowania znowu zaczęły być bardzo aktualne. Właśnie teraz warto przypomnieć, że w Osi 1, w Schemacie II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013, województwo wielkopolskie otrzymało do wykorzystania prawie 280 mln zł. Beneficjentem tych środków jest Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu, który realizuje inwestycje w całym regionie.

W pierwszym zeszłorocznym naborze złożone zostały 24 projekty inwestycyjne o wartości około 82 mln zł. Do końca 2010 roku planuje się wykonanie prac, w tym na prawie 50 km rzek i 27 km kanałów oraz na ponad 36 km wałów i 16 budowli piętrzących wodę. W jednym z następných projektów, które zostaną włączone do finansowania z PROW, znajdzie się modernizacja ponad 10 km obwałowania rzeki Warty na odcinku Krzykosy –



FOT. ARCHIWUM WZMIUW

**Budowa przepustu na rzece Drawce.**

Orzechowo – Szczodrzejewo. Celem tej inwestycji jest poprawa ochrony przeciwpowodziowej dla ponad 5 700 osób i 1 874 ha gruntów. Koszt przedsięwzięcia to prawie 40 mln zł. Dokumentacja jest już gotowa. Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych szacuje, że potrzeby inwestycyjne w zakresie gospodarki wodnej w rolnictwie w województwie wielkopolskim kształ-

tują się na poziomie około 1,2 mld zł. Aż 117 przedsięwzięć o wartości 864 mln zł znalazło się na liście rezerwowej.

Ze środków PROW będzie można sfinansować tylko część zadań. Plan inwestycji objął 26 przedsięwzięć priorytetowych, które zostaną sfinansowane ze środków PROW. By sprawnie je realizować i wykorzystać środki PROW co do złotówki, zostało wprowadzone

wyprzedzające finansowanie opracowania dokumentacji projektowych. Wykonywane jest na mocy porozumienia zawartego pomiędzy marszałkiem województwa wielkopolskiego i wojewodą wielkopolskim. Przygotowana jest już dokumentacja 16 inwestycji, które kosztować będą ponad 130 mln zł. Najdroższe z nich wykonane zostaną na Samie w gminach Szamotuły i Obrzycko oraz na

zbiorniku Nędzarzew w gminie Opatówek.

Realizacja przedsięwzięć inwestycyjnych z wieloletniego planu, które zakończą się w 2015 roku, a na które przeznaczone będą pieniądze PROW, zabezpieczy przed powodzią 356 km<sup>2</sup>. Zostanie odbudowanych 66,8 km wałów przeciwpowodziowych, oraz uregulowanych około 130 km cieków wodnych, a retencja korytowa i zbiornikowa wzrośnie o ponad 127 tys. m<sup>3</sup>.

Czy dzięki pieniądzom z programów Unii Europejskiej mieszkańcy Wielkopolski mogą czuć się bardziej bezpiecznie w sytuacji zagrożenia powodzią? Zapytaliśmy o to Zofię Tymczuk, dyrektor WZMIUW w Poznaniu. W odpowiedzi pokazała nam list od burmistrza Dąbia nad Nerem, w którym informuje, że to dzięki pogłębieniu i odmuleniu Neru ze środków unijnych, przekazanych w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego, Dąbie nad Nerem nie zostało w tym roku zalane. Niestety pod wodą znalazł się polder nadwarciański w okolicach Goliny. To gmina w

Wielkopolsce, która najbardziej ucierpiała w tegorocznej powodzi.

– Mamy teraz ogrom pracy – mówi dyrektor Zofia Tymczuk. – Przynajmniej jej, między innymi, bobry. W 765 km wałów naliczono około 3 tys. spowodowanych przez nie szkód. Czasami szkody czynią też wędkarze i rolnicy, którzy otwierają przepusty. Podczas powodzi znakomicie współpracowało się nam ze strażakami – podkreśla dyrektor Z. Tymczuk. – Chcielibyśmy tak dobrą współpracę nawiązać też z gminami i sołectwami w zakresie wykaszania wałów. W „Wieloletnim planie inwestycji melioracyjnych na lata 2011 – 2013” realizowanym w ramach PROW, znalazła się deklaracja, że wszystkie rezerwy środków (poprzetargowe i inne oszczędności) zostaną wykorzystane na inwestycje związane z ochroną przeciwpowodziową, w szczególności na odbudowę i modernizację wałów.

Wszystko po to, by mieszkańcom nadrzecznych terenów żyło się spokojnie i bezpiecznie.

## Najlepsze grzyby są w Drawsku

**XI Odlotowy Festyn Grzybowy „Grzyby, las wokół nas” odbył się 20 czerwca w Drawsku. Była to jednocześnie inauguracja cyklu letnich imprez „Lato w Puszczy Noteckiej”.**

Festyn „Grzyby, las wokół nas” gromadzi corocznie kilkusetosobną publiczność. Uczestniczą w nim nie tylko mieszkańcy Drawska, ale także okolicznych miejscowości. Festyn jest okazją do interesującego spędzenia czasu na wspólnej zabawie, spotkaniu ze znajomymi, a także okazją do zaprezentowania na estradzie amfiteatru artystycznych umiejętności dzieci i młodzieży.

Wszystko, no prawie wszystko, toczy się jednak na festynie wokół grzybów. Najbardziej emocjonującym momentem jest każdego roku wybór „króla” i „stolicy grzybobrania”. W tym roku królem został Piotr Rychlik, a grzybową stolicą



FOT. ARCHIWUM UG DRAWSKI

**Na grzybowym festynie wystąpiły muchomorki i krasnoludki.**

okrzyknięto Drawsko.

Na festynie swoimi kulinarnymi umiejętnościami popisywał się m.in. Karol Okrasa, znany z telewizyjnych pokazów kulinarnych, ale to Waldemar Wachowiak z Miałów, ugotował najlepszą zupę grzybową, po którą ustawiali się w kolejce uczestnicy imprezy.

Drawski, grzybowy festyn znalazł się w Planie Działania Sekretariatu Regionalnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich

na lata 2010 – 2011, jako przykład działań podtrzymujących i rozwijających tożsamość lokalną i regionalną mieszkańców Wielkopolski. Festyn jest przykładem konsekwentnych działań samorządu gminy zmierzających do stworzenia rozpoznawalnej marki, nadania gminie charakteru, pokazania walorów związanych z jej położeniem, czystym powietrzem, a także obfitością leśnego runa.

## PROW – ekspres

### Przyjazna wieś

Do 31 sierpnia można składać zgłoszenia do udziału w II edycji konkursu „Przyjazna wieś”, na najlepszy projekt w zakresie infrastruktury zrealizowany na terenach wiejskich przy wsparciu środków unijnych. Informacje: [www.wielkopolskie.ksow.pl](http://www.wielkopolskie.ksow.pl).

### Informacja na wagę inwestycji

W Centrum Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach 7 lipca rozpocznie się cykl konferencji na temat możliwości pozyskiwania środków UE i z budżetu województwa wielkopolskiego na rozwój obszarów wiejskich. Organizatorem konferencji jest Sekretariat Regionalny KSOW. Kolejne konferencje zaplanowane zostały na 14 i 21 lipca, 25 sierpnia oraz 15 i 29 września. Informacje: [www.wielkopolskie.ksow.pl](http://www.wielkopolskie.ksow.pl).

### Inauguracja Programu Operacyjnego Ryby

16 czerwca odbyła się konferencja „Rozwój obszarów zależnych od rybactwa w Wielkopolsce”. Swoje zamierzenia zapisane w Lokalnych Strategiach Rozwoju Obszarów Rybackich zaprezentowali przedstawiciele pięciu stowarzyszeń z Wielkopolski i trzech stowarzyszeń, do których należą wielkopolskie gminy z siedzibami w sąsiednich województwach. Wszystkie stowarzyszenia czekają na nadanie statusu Lokalnej Grupy Rybackiej i możliwość realizacji LSROR.

Organizatorem konferencji był Oddział PO Ryby, znajdujący się w Departamencie Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Była to pierwsza w Polsce konferencja z udziałem potencjalnych Lokalnych Grup Rybackich.

### Piękniejcie Wielkopolska wieś

Do 30 lipca trwać będzie nabór wniosków w ramach Programu Wielkopolska Odnowa Wsi. Wnioski należy składać w Oddziale Wdrażania Programów Samorządu w Departamencie Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich. Informacje na stronie [www.wielkopolskie.ksow.pl](http://www.wielkopolskie.ksow.pl) oraz pod numerem telefonu: 61 854 13 26.

### Przedsiębiorczość na terenach wiejskich

We współpracy z Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Poznaniu Sekretariat Regionalny KSOW wydał publikację pod tytułem „Przedsiębiorczość na wsi – uruchamianie i prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich”. Zachęcamy do lektury.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY  
NA RZECZ ROZWOJU  
OBSZARÓW WIEJSKICH  
**EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE**



WOJEWÓDZTWO  
WIELKOPOLSKIE



Program  
Rozwoju  
Obszarów  
Wiejskich  
na lata 2007-2013

PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Stronę redaguje: Jadwiga Stefańska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego  
ul. Kościuszki 95, 61-716 Poznań, tel. 61 854 17 88, fax 61 854 17 85, e-mail: [dow.sekretariat@umwww.pl](mailto:dow.sekretariat@umwww.pl), [www.prow.umwww.pl](http://www.prow.umwww.pl)





## Finale finałów w Wielkopolsce

Od 10 do 12 czerwca Poznań gościł najlepsze drużyny XXXIII Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym.

Zawodnicy uczestniczący w ogólnopolskim finale turnieju rozwiązywali testy, musieli wykazać się wiedzą z udzielania pierwszej pomocy, a także pokazać umiejętności jazdy w miasteczku ru-

chu drogowego oraz na specjalnie przygotowanym torze. Niemalą atrakcją dla uczestników, mieszkających przeważnie w małych miejscowościach, była tramwajowa wycieczka po Poznaniu.

Zakończenie turnieju nastąpiło na scenie podczas Festynu Niebiescy Dzieciom. Tam wszyscy uczestnicy wraz z opiekunami otrzymali nagrody, a najlepsi również puchary. W kategorii szkół podstawo-

wych zwyciężyli uczniowie reprezentujący Szkołę Podstawową w Czarnej (woj. podkarpackie), a wśród starszych triumfowali uczniowie Gimnazjum nr 1 w Koluszkach (woj. łódzkie).

Popularyzacja wśród dzieci i młodzieży szkolnej wiedzy motoryzacyjnej, propagowanie bezpiecznego i kulturalnego zachowania w ruchu drogowym, poznawanie zasad udzielania pierwszej pomocy

przedmedycznej – to podstawowe założenia i cele prowadzonych od wielu lat turniejów. Przeprowadzenie finału w Poznaniu było też dobrą okazją do promocji naszego miasta i okolic. *Piotr Monkiewicz AW*



Otwarcie turnieju – Krzysztof Jarosz, Wielkopolski Komendant Wojewódzki Policji, wita wszystkich uczestników turnieju.



Zwycięska drużyna ze Szkoły Podstawowej w Czarnej odbiera gratulacje i puchar z rąk Katarzyny Turskiej, sekretarza Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.



Robert Werle, prezes Automobilklubu Wielkopolski gratuluje najlepszej drużynie z Gimnazjum nr 1 w Koluszkach.



Rowerowy tor przeszkód wymagał od uczestników opanowania i precyzji.



Uczestnicy turnieju i publiczność zgromadzona na festynie wokół poznańskiej Areny oczekują na wyniki zmagania.

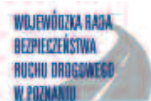


Zmagania w miasteczku ruchu drogowego.



### WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.word.poznan.pl/wrbrd



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer  
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



## poznaj radnego...

## ...po krawacie jego



Po dłuższej przerwie powracamy do naszej zabawy, polegającej na rozpoznaniu zasiadających w wielkopolskim sejmiku radnych po elementach ich – że się tak wyrażymy – wyposażenia. Tym razem zajrzeliśmy panom na ich szyje, a konkretnie na uwiązane

tam krawaty. Coby nie było za łatwo, złośliwie wybraliśmy wyłącznie różne odcienie czerwieni.

Kogo mamy na fotkach? Lecha Dymarskiego, Wojciecha Jankowiaka, Jerzego Kado, Waldemara Witkowskiego, Leszka Wojtasiaka

i Marka Woźniaka. Wymieniliśmy, rzecz jasna, w kolejności alfabetycznej; zdjęcia pogrupowane są inaczej.

W przeszłości bywało, że nawet osoby widniejące na zdjęciach nie potrafiły się rozpoznać. Jak będzie tym razem? Życzymy udanej zabawy!

## wyśledzone

Staliśmy się fanami Iwony! Iwona pojawiła się (a ściślej rzecz biorąc – pojawił się jej głos) na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego. Co robi Iwona? Jak ktoś na nią – za przeproszeniem – kliknie, to mu czyta wyświetlany aktualnie tekst. Usługi Iwony powinny w zamyśle pomagać tym, którzy mają kłopoty z czytaniem.

Podobno Iwona na razie jest jedynie testowana. Jeśli się sprawdzi, zostanie z nami na dłużej. Jeśli możemy coś odpowiedzieć, to całym sercem jesteśmy za pozostawieniem sympatycznej koleżanki. Bywa, że nie możemy odebrać się przez nią od komputera. Potrafi nas szczerze rozbawić, gdy na przykład zaprasza „do udziału w brzeffingu prasowym przy ulica Szpitalnej”. Albo gdy uprawia ryzykowne rachunki, mówiąc o „Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2007 minus 2013”.

## monitorujemy radnych

&gt;&gt; Maciej Wituski:

## Ojciec Dyrektor się ucieszył



FOT. R. JAKOŹYŃSKI

- >> **Samorząd to dla mnie...** bardzo duże wyzwania, możliwość wpływania na rozwój regionu, poznawanie i rozwiązywanie problemów, których nie znałem.
- >> **Ze zdobycia przeze mnie mandatu radnego najbardziej cieszył się...** mój Ojciec Dyrektor Andrzej Wituski.
- >> **Od kiedy zostałem radnym...** na wiele spraw patrzę z zupełnie innej perspektywy.
- >> **W niedzielny wieczór przed sesją sejmiku...** czytam materiały, z którymi nie miałem czasu się zapoznać, opinie innych komisji sejmiku, odpowiedzi na interpelacje radnych.
- >> **Podczas sesji sejmiku najbardziej nuży mnie...** Nic mnie nie nuży, już się uodporniłem.
- >> **Śmieszą mnie radni, którzy...** nie mają nic do powiedzenia, a mimo to z zapalem godnym lepszej sprawy biegają do sejmikowej mównicy i szukają wzrokiem kamery TV.
- >> **Kiedy dostałem jako radny laptop...** ucieszyła się nasza córka – dostała mój.
- >> **Dodatkowy miliard euro dla Wielkopolski wydałbym na...** Ciężka decyzja... Chciałbym, aby Wielkopolska była superregionem turystycznym, przyciągała innych swoimi atrakcjami, pięknymi miejscami. A ponieważ jestem jednym z ostatnich „monitorowanych radnych” i moje koleżanki i koledzy radni już rozdali „swoje miliardy” na równie ważne cele, więc swój daję dyrektorowi Tomaszowi Wiktorowi z Departamentu Sportu i Turystyki – on wie, co trzeba zrobić.
- >> **Wielkopoleanie tym różnią się od innych, że...** mają przekonanie, iż własną pracą można wiele pozytywnego zdziałać.
- >> **Mieszkam w Poznaniu i dlatego...** mam wszędzie porzundek.
- >> **Moja pasja to...** turystyka i sport, a przede wszystkim Kołejorz i podróże. Życie bez nich nie potrafię.
- >> **Moim hobby nigdy nie mogłoby być...** prowadzenie księgowości.
- >> **Słucham...** U2 (bo słucha córka), muzyki poważnej (bo słucha mój Ojciec Dyrektor), Programu 3 Polskiego Radia (bo lubię), żony (bo tak).
- >> **Czytam...** ostatnio książki o Ligurii i... mimo wszystko Kapuścińskiego.
- >> **Oglądam...** ostatnio – mundial w RPA. Lubię także Monikę Olejnik i jej buty.

**Imię i nazwisko:** Maciej Wituski  
**Data i miejsce urodzenia:** 13 (!) marca 1962, Poznań  
**Miejsce pracy, wykonywany zawód:** licencjonowany pośrednik i rzeczoznawca majątkowy  
**Wybrany do sejmiku z listy PO, w okręgu nr 1**  
**Liczba głosów:** 5095



## zinterpelowana dekada

Chciałam złożyć zapytanie na ręce Pana Przewodniczącego a skierowane do Zarządu Województwa Wielkopolskiego w sprawie szczegółowych zasad udzielania pożyczek i poręczeń przedsiębiorcą przez BGK który pełni rolę menadżera Wielkopolskiego Funduszu Powierniczego „JEREMIE”.

Cytaty z pisemnych interpelacji składanych przez radnych sejmiku w latach 1999-2010. Zachowano oryginalną pisownię.

## zakodowane



## podpatrzone



FOT. ARCHIWUM

FOT. R. JAKOŹYŃSKI

FOT. R. JAKOŹYŃSKI

Czyżby rozpoczęły się już ostre przygotowania do wyborczego wyścigu? Na zdjęciach, od lewej, radni: Maciej Dąbrowski, Zbigniew Ajchler, Przemysław Smulski.

## Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



**Wydawca:** Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku  
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 061 854 13 91, fax 061 852 71 45  
**Rada Programowa:** Lech Dymarski (przewodniczący), Maja Jankowska (wiceprzewodnicząca), Stanisław Nowak (sekretarz), Waldemar Witkowski, Leszek Wojtasiak  
**Redakcja:** Artur Boiński (redaktor naczelny), Ryszard Jałozzyński (sekretarz redakcji)  
**Adres redakcji:** al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 061 854 15 15  
**e-mail:** monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.  
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 061 854 15 15.